

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Wilno Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.
Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9-08-40.
Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględni zastrzeżeń co do rozmieszczeń ogłoszeń



Zycie w Europie, w której co tydzień ktoś gdzieś wysyła ultimatum, w której ciągle gromi się bombardowaniem i aeroplanami, jest niemożliwe. Każdy rozumie, że przy tych metodach wojny długo odrażać nie można.

ROK XVIII. Nr. 99 (5381)

WILNO ŚRODA 12 KWIETNIA 1939 R.

CENA 20 GR.

Okupacja włoska w Albanji

FRANCJA, w kwietniu.

Codziennie zamierzam napisać parę „zasadniczych“ artykułów o nastrojach francuskich, ale de- pesze ciągle przynoszą sensacje, które uniemożliwiają spokojną analizę na dłuższą metę. Dzisiaj wybuchła „bomba“ z desantem włoskim w Albanji, „bomba“ zupełnie niespodziewana, i która wywołała tutaj wielkie podnie- cenie.

Opierając się tylko na do- niesieniach prasy, oraz na obser- wacjach, poczynionych we Wło- szach, skłonny jestem sądzić, że sam incydent ma stosunkowo niewielkie znaczenie. Wpływy włoskie oddawna były dominu- jące w Albanji i żadne mocar- stwo nie próbowało, o ile wia- domo, poważniej się im prze- ciwstawić.

Wygląda na to, że ten „wy- czyn“ albański był głównie zro- biony ze względów prestiżo- wych by podtrzymać i zagranicą i we Włoszech prestiż dyktatora, którego cień kanclerza Hitlera zbyt stanowczo usuwa na drugi

plan. Być może też efekt opera- cji w Albanji obliczony był na to, by unocznic wschodnim są- siadom „osi“, jak mało mogą oni polegać na swych zachod- nych partnerach. Być może wresz- cie, wypadki w Albanji mają ja- kiś związek z Hiszpanją, której dalszy stosunek do Rzymu, po zakończeniu wojny domowej stoi wciąż pod znakiem zapyta- nia.

Nie wydaje się, by okupacja Albanji była dowodem wielkiego rozumu politycznego. Wątpię bardzo, by we Włoszech samych była spotkana z entuzjazmem, raczej wywoła uczucia mieszane. Włosi są narodem rozumnym i starym: dobrze wiedzą, że moż- ność zagarnięcia Albanji o ni- czym nie świadczy. Ponadto Wło- si dzisiaj raczej pragną pokoju i są dość zaniepokojeni nadmia- rem wrogów i brakiem przyja- ciół: nikt we Włoszech nie uwa- żał Albańczyków za groźnego przeciwnika. I we Włoszech do- brze znają stare przysłowia: kto czem wojuje, od tego ginie.

Na Bałkanach wrażenie wy- padków w Albanji będzie z pew-

nością fatalne. Niema narodu, któryby z zadowoleniem widział jak potężny kraj narzuca swą wolę małym sąsiadom metodą gwałtu. Zwłaszcza gdy ten ma- ły sąsiad był najbardziej uleg- łym wobec potężnego protektora. Gdyby Anglicy chcieli, ileż razy mogliby zmusić Holandję, albo kraje skandynawskie do u- ległości. Właśnie dlatego, że tak skrupulatnie przestrzegają for- my, ich prestiż jest tak wielki; właśnie dlatego mają zawsze pewnych i chętnych kandydatów na sprzymierzeńców, co jest wię- cej warte od niepewnych prótek toratów.

I Hitler i Mussolini robią ten sam błąd. Narzucają przemo- cą swą wolę słabszym sąsiadom. A potem się dziwią, że tracą przyjaźń silniejszych sąsiadów. Już Macchiavelli doradzał osz- czedzać słabszych i cały atak skierowywać na najsilniejszego przeciwnika. Dzisiejsi dyktato- rzy stosują metodę odwrotną. Zobaczymy z jakim skutkiem. Sukces w Albanji może Musso- liniego drogo kosztować w Jugo- sławji. Gra nie warta świeczki.

W każdym razie wypadki w Albanji wywołały we Francji no- wą falę bardzo gwałtownych na- strojów antywłoskich. Nikogo, rzecz jasna, Albania tu nie ob- chodzi. Ale ludzie powiadają so- bie, że życie w Europie, w któ- rej co tydzień ktoś gdzieś wysy- ła ultimatum, w której ciągle grozi się bombardowaniem i aeroplanami, jest niemożliwe. Każdy rozumie, że przy tych metodach wojny długo odrażać nie można, każdy coraz bardziej jest przekonany, iż jest ona nie unikniona, a w takim razie po- co czekać? Bo Francuzi najświęciej wierzą, że gdy raz się ruszą, od- niosą przy pomocy Anglików piorunujące zwycięstwo. To prze- konanie wprost zdumiewa swą powszechnością i bezwzględną pewnością. Incydent albański wpłynął na wzrost wojennych nastrojów we Francji. Jeżeli Mu- ssolini wojny nie pragnie, jego ostatni manewr szczęśliwym nie był. I nawiązania rozmów włosko - francuskich nie ułat- wi.

Lup.

Węgry i Peru wystąpiły z Ligi Narodów

BUDAPESZT PAT Węgry i Peru zgłosiły wczoraj swoje wy- stąpienie z Ligi Narodów. Minister Csaiky wystosował notę do se- kretarza generalnego Ligi Narodów Avenola, zawiadamiając go o tym fakcie, jak również o tem, że rząd węgierski zamierza nadal współpracować z Ligą Narodów w dziedzinie technicznej oraz brać udział w stałym trybunale sprawiedliwości międzynaro- wej i w międzynarodowej organizacji pracy.

W nocie skierowanej do dyrektora międzynarodowego biu- ra pracy, minister Csaiky zawiadamia, że rząd węgierski zamie- rza nadal brać udział w działalności międzynarodowej organiza- cji pracy celem poprawy położenia robotników.

GENEWA PAT Rząd peruwiański, jak donosi korespondent Havasa, wycofał się z Ligi Narodów.

Premjer Węgier jedzie do Berlina i Rzymu

BUDAPESZT PAT Jak donosi prasa, premjer Teleky i mi- nister Csaiky udadzą się w najbliższych dniach z wizytą oficjalną do Rzymu. Wyjazd nastąpi najprawdopodobniej 17 b.m.. Według dawniejszej zapowiedzi, obaj mężowie stanu mają się udać z koń- cem b.m. do Berlina.

BUDAPESZT. PAT. Na uroczy- stości 50-lecia urodzin kanclerza Hitlera udaje się do Berlina dele- gacja węgierska w następującym składzie: minister handlu Kunder, minister rolnictwa Michał Teleky, minister bez teki Jaross, byli pre- mjerzy: Daranyi i Imreedy oraz po- słowie do parlamentu Mecser i Rajniss. Zdaniem tutejszych kół politycznych, wyjazd ministrów

handlu i rolnictwa do Berlina ma zadokumentować ścisłe związki gospodarcze między obu krajami.

Jak informuje „Esti Ujsag“, za prośbą na uroczystości urodzin kanclerza otrzymał również mini- ster spraw zagr. Csaiky, który je- dnak spowodu wyjazdu do Rzy- mu nie będzie mógł tam razem udać się do Berlina.

ROZWÓJ SYTUACJI W EUROPIE wzbudza ogólne zaniepokojenie

Holandja w obliczu niebezpieczeństwa agresji?

HAGA, Pat. Rządowe biuro prasowe ogłasza ko- munikat, zawiadamiający o powołaniu do szeregów wojsk przeznaczonych do ochrony granic i wybrze- ży. Zarządzenie to nie powinno być, jak głosi dale- komunikat, uważane za bezpośrednie następstwo wydarzeń ostatnich dni, rząd jednak wobec ogólnej sytuacji uważa za pożądane bardziej jeszcze osi- ałać granice.

Holandja będzie bronić swej niepodległości

HAGA PAT Premjer holenderski Colijn w przemówie- niu swem nadawanym przez radio podkreślił niezłomną wo- lę Holandji utrzymania neutralności we wszelkich oko- licznościach. Stanowisko to — oświadczył Colijn — było przy- czyną zarządzeń o charakterze wojskowym, przedsięwzię- tych wczoraj na granicy.

Z wielką powagą i umiarkowaniem, mówca zazna- czył, że zarządzenia te powinny być traktowane jako ostro- żność i zostały wydane ze względu na ogólną sytuację euro- pejską i aby wpłynąć uspakajająco na opinię publiczną. Ho- landja jest zdecydowana bronić niepodległości kraju i neu- tralności nie tylko za pomocą słów, ale i za pomocą czynów. Koniecznym było zapewnienie ochrony granic, aby w razie ewentualnej potrzeby mogła odbyć się mobilizacja.

Manifest in wers tetów do królowej

HAGA PAT W związku z apelem królowej Wilhelminy do narodu holenderskiego w sprawie dobrodziejstwa duchowego i mora- nego, studenci wszystkich holenderskich uniwersytetów wysto- wali do królowej manifest, w którym stwierdzają z niezłomną wo- lą, że gotowi są każdej chwili do wypełnienia rozkazów królowej, i że jakże zostaną wydane dla ochrony niepodległości Holandji i do po- kornego spełnienia wszelkich zarządzeń przez królową ofiar dla wspól- nych interesów.

Manifest podpisały uniwersytety w Leidzie, Gronindze, Utrechie, Amsterdamie, Rotterdamie, Nimeдзе, Tilburgu jak również haska liga studentów.

Włosi obiecują nie atakować Grecji

ATENY. PAT. PRASA ATENSKA, PODAJĄC WIADO- MOŚĆ O TEM, ŻE RZĄD WŁOSKI UDZIELIŁ RZĄDOWI BRY- TYJSKIEMU FORMALNEJ GWARANCJI, DOTYCZĄCEJ GRE- CJI I KORFU, ZAOPATRUJE JĄ W NASTĘPUJĄCY DOPISEK „JESTEŚMY W MOŻNOŚCI DONIEŚĆ, ŻE RZĄD WŁOSKI UDZIELIŁ PODOBNYCH ZAPEWNIEN FORMALNYCH RZĄ- DOWI GRECKIEMU“.

Belgia zabezpiecza Kongo

BRUKSELA. Pat. Na wczorajszym posiedzeniu rady mini- strów omawiano sytuację międzynarodową. Minister kolonji zdał sprawozdanie z zarządzeń, poczynionych dla zapewnienia bezpie- czeństwa Konga.

Turcja zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji

ANKARA. Pat. Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego odczytana została deklaracja rządowa w sprawie poli- tyki zagranicznej Turcji. Deklaracja podkreśla, że obecny kry- zys światowy, wysuwający jedne narody przeciwko drugim i po- wodujący wymazywanie państw zaledwie w ciągu kilku dni, oraz powodujący głębokie zmiany co chwila w sytuacji międzynaro- dowej, nakłada na Turcję która stale dawała dowody swego silnego przywiązania do pokoju, obowiązek niezwyklej czujności

W końcu deklaracja podkreśla, że Turcja czuwa i podejmuje zarządzenia, aby zapobiec wydarzeniom, wobec których naród tu-recki mógłby się ewentualnie znaleźć i z dumą stwierdza, że dzie- ki swej wielkiej armji, Turcja może uniknąć wszelkiego niebezpie- czeństwa i wszelkiej napaści.

ANKARA. Pat. Ze względu na sytuację polityczną, rząd tu-recki reprezentowany będzie na uroczystościach weselnych irań- skiego następcy tronu nie przez ministra spraw zagranicznych, lecz przez ministra cel i monopoli.

(Dalszy ciąg na stronie 2 -ei.)

Anglja dąży do pozyskania muzułmanów

Kompromis w sprawie Palestyny?

KAIR PAT Były ambasador egipski w Londynie Hassan Pa- sza, który przybył wczoraj z Londynu, przywiózł rzekomo z sobą pewne propozycje rządu brytyjskiego i zakomunikował je Ma- mudowi Paszy. Od czasu konferencji londyńskiej w sprawie pla- nu, dotyczącego Palestyny, toczyły się rozmowy pomiędzy prze- wódcami arabskimi a premierem egipskim. Przedstawiciele Ibn Sauda, Iraku i Egiptu spotkają się dziś u Mahmuda Paszy i omó- wią nowe propozycje.

Istnieją nadzieje, iż rozmowy te doprowadzą do przyjęcia przez przewódców arabskich brytyjskiej polityki palestyńskiej.

KAIR PAT Przewódca sjonistyczny dr. Weizman przybył samolotem z Palestyny do Kairu wczoraj rano, a wkrótce potem widział się z premierem egipskim Mahmudem Paszą.

Zjednoczone królestwo arabskie

JEROZOLIMA PAT Premjer iracki Nuri Pasza Said wygło- sił w parlamencie irackim przemówienie, w którym m. in. zazna- czył, iż pragnieniem jego jest stworzenie zjednoczonego królestwa arabskiego, albowiem wówczas Arabowie powrócą do swej daw- nej świetności i zdobędą należyte miejsce wśród wielkich naro- dów świata.

Rozmowy żydowsko-arabskie

LONDYN PAT Z Kairu donoszą, że przybył tam przewódca sjonistów dr Weizman, przylatując samolotem z Palestyny. Wiza- ta jego w Kairze nastąpić miała na zaproszenie rządu egipskiego. Weizman odbył zaraz po przybyciu dłuższą rozmowę z premje- rem Egiptu Mahmud Paszą. Do Kairu przybył również ambasa- dor egipski w Londynie dr. Hassan Nahab Pasza, który przywieź- miał nowe propozycje brytyjskie w sprawie Palestyny. W Kairze przypuszcza się, że niezadługo dojdzie jednak do konferencji O- kragłego Stołu, aby w obliczu naprężonej sytuacji międzynaro- wej dojść do szybkiego rozwiązania sprawy palestyńskiej.

6 tys. osób w tem 700 duchownych rozstrzelano w Almerji

ALMERJA PAT. W dniu wczorajszym odwiedził Almerję gen. Queipo de Liano, gorąco witany przez ludność. Jak usta- lono, w PROWINCJI ALMERJA STRACONO W OKRESIE WOJNY DOMOWEJ 6 TYS. LUDZI, W TEJ LICZBIE 700 DU- CHOWNYCH. Biskupi z Guadix i Almerji zostali rozstrzelani na ulicy.

Anglo-francuska „linja oporu” przeciwko ekspansji Włoch

PARYŻ. PAT. Nastroj lekkiego odprężenia, jaki zaznaczył się w ciągu ostatnich 48 godzin w paryskich kołach politycznych, głównie dzięki temu, iż po zakończeniu operacji włoskiej w Albanii, inlejtatwa znów zdaje się przychodzić do rąk Angli i Francji — utrzymuje się. Mimo tego odprężenia, ożywna dzia łalność dyplomatyczna, jaka rozpoczęła się w okresie świątecznym, rozwija się w dalszym ciągu.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych odby to się posiedzenie rady gabinetowej, poświęcone głównie omó wieniu sytuacji międzynarodowej, a także zatwierdzeniu zarzą dzeń wojskowych, ustalonych przez komitet obrony narodowej. Na posiedzeniu tem, głównym punktem obrad było exposé min. Bonnetta o sytuacji międzynarodowej. Min. Bonnet zapoznał swo ich kolegów z rezultatami swej działalności.

Według informacji kół politycznych na temat dotychczasow ego przebiegu akcji dyplomatycznej Londynu i Paryża, uwa żać należy już za rzecz pewną, że rządy Paryża i Londynu uzgo dniły w czasie świąt swą linję postępowania, o ile chodzi o za gadnienia wschodniej części morza Śródziemnego i półwyspu Bałkańskiego, w ten sposób iż ustalono przeprowadzić linję oporu przeciw ewentualnej ekspansji włoskiej na granicy grecko - albańskiej. Oznacza to, iż rząd francuski przyłączy się do gwarancji angielskich dla Grecji i że w razie ewentualnego ataku na Grecję czy też na wyspę Korfu, pomoc francusko - angielska miałaby pełne zastosowanie.

O ile chodzi o kwestję organizacji bezpieczeństwa na mo rzu Śródziemnym, to na tym odcinku akcja Londynu i Paryża roz wija się w sposób bardziej równomierny. Prasa zapowiada, iż na środowym posiedzeniu rady ministrów, jakie odbędzie się w konsekwencji wtorkowych obrad rady gabinetowej, należy ocze kiwać ogłoszenia pewnych dekretów rządu francuskiego z dzie dziny techniczno - wojskowej.

JUTRO DEKLARACJA CHAMBERLAINA

Narada u króla Wielkiej Brytanji

Kiedy Mussolini wycofa wojska z Hiszpanji

LONDYN PAT. Ministrowie brytyjscy odbywali w ciągu dnia wczorajszego znowu ożywnie narady, które poświęcone by ly wykrystalizowaniu się stanowiska brytyjskiego wobec Włoch w związku ze skutkami akcji włoskiej w Albanii. Lord Halifax przyjął przed południem ambasadora sowieckiego Majskiego i był z nim półgodzinną rozmowę, która — jak wyjaśniają z kół do brze poinformowanych — ograniczyła się do poinformowania przedstawiciela Sowietów o podejmowanych przez rząd brytyjski krokach.

Po rozmowie z ambasadorem Majskim lord Halifax udał się do premiera, z którym odbył dłuższą naradę. W tym samym mniej więcej czasie około południa W GMACHU IMPERJALNEGO KOMITETU OBRONY ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE WSZYSTKICH MINISTROW RESORTÓW OBRONY Z UDZIAŁEM SZEFOW SZTABOW pod przewodnictwem ministra koordynacji admirała lorda Chatfielda.

Po południu pod przewodnictwem premiera odbyło się półgodzinne posiedzenie podkomitetu spraw zagranicznych gabinetu z udziałem ministra spraw zagranicznych, kanclerza skarbu, ministra spraw wewnętrznych, ministra handlu, ministra domin jów, ministra koordynacji obrony, pierwszego lorda admiralicji i parlamentarnego podsekretarza stanu spraw zagranicznych. Posie dzenie to było poświęcone opracowywanej deklaracji rządu, jaką złożona ma być przed parlamentem w nadchodzący czwartek.

Następnie PREMIER CHAMBERLAIN UDAŁ SIĘ DO BU CKINGHAM PALACE NA AUDJENCJĘ DO KRÓLA. Po odbyciu godzinnej blisko rozmowy z premierem, król Jerzy odjechał z powrotem do Windsoru.

Francja zajmie Minorke jeśli Włosi nie wycofają się z Hiszpanji?

PARYŻ PAT. Prasa francuska wykazuje w dalszym ciągu poważne zaniepokojenie rozwojem sytuacji w Hiszpanji. Dzienniki paryskie wyrażają opinię, ŻE PRZYSTAPIE NIE HISZPANJI DO PAKTU ANTYKOMINTERNOWSKIEGO ŚWIADCZY CORAZ BARDZIEJ O ZACIEŚNI ANIU SIĘ WSPÓLPRACY POLITYCZNEJ I WOJSKO WEJ MIĘDZY HISZPANJĄ A PAŃSTWAMI OSI BER LIN — RZYM.

PARYŻ PAT. W dniu wczorajszym przybył do Pary ża ambasador francuski w Burgos marszałek Petain i odbył w południe konferencję z min. Bonnet. Przyjazd marszałka Petain do Paryża tłumaczony jest w kołach politycznych wzmocnionem zainteresowaniem Paryża sytuacją hiszpańską. W dalszym ciągu francuskie koła polityczne, jak i prasa, wy rażają zaniepokojenie nastrojami hiszpańskich kół politycznych. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż naczelnym prob lemem stosunków francusko - hiszpańskich jest kwestja wy cofania wojsk włoskich z Hiszpanji.

Wczorajszy „Petit Journal” zapowiada nawet, że o ile Hiszpanie w dalszym ciągu zwlekać będą z załatwieniem tego problemu, to NIE JEST WYKLUCZONE, IŻ RZĄD FRANCUSKI I ANGIELSKI ZAŻĄDAJĄ OD BURGOS PEWNYCH GWARANCYJ. Dziennik daje do zrozumienia,

Prasa francuska nie precyzuje jednak bliżej tych zarzą dzeń, stwierdzając tylko, iż w obecnej chwili, o ile chodzi o część wschodnią morza Śródziemnego, to rząd angielski przed sięwzjął już wyraźne kroki, koncentrując w tej części morza Śród ziemnego swą eskadrę śródziemnomorską.

O ile chodzi o dalszy rozwój akcji dyplomatycznej, to uwa ga kół politycznych Paryża, jak i prasy skoncentrowana jest na czwartkowym posiedzeniu parlamentu angielskiego.

PARYŻ. PAT. Prezydent Lebrun przyjął wczoraj szefa sztabu generalnego gen. Gamelin.

Włosi zwiększyli znacznie siły zbrojne

RZYM, Pat. Ogłoszono komunikat urzędowy, do noszący, iż na terenie metropolji stan liczebny ar mii osiągnął poziom bardzo poważny. Komunikat wyjaśnia, że nastąpiło to dzięki ostatnio dokona nemu powołaniu pod broń roczników 1901 i 1912. Ponadto znajdowały się już pod bronią całkowite kontyngenty roczników 1917 i 1918.

Komunikat wyjaśnia również, że powołano część rocznika 1919 oraz częściowo z mobilizowano specja listów innych roczników. Komunikat podkreśla na końcu, że nie należy przewidywać powoływania pod broń innych roczników, chyba że domagałyby się tego wyjątkowe okoliczności.

CO SIĘ TYCZY PRZYGOTOWYWANEJ DEKLARACJI, TO PRAWDOPODOBNIENIE BĘDZIE MIAŁA ONA CHARAKTER WYRAZNEGO OKREŚLENIA INTERESÓW BRYTYJSKICH WE WSCHODNIEJ CZĘŚCI MORZA ŚRÓDZIEMNEGO I WOBEC PAŃSTW BAŁKAŃSKICH, STWIERDZAJĄC, ŻE WSZELKIE NARUSZENIE ZDEFINJOWANYCH W TEJ DEKLARACJI INTERESÓW UWAŻANE BĘDZIE PRZEZ WIELKĄ BRYTANJĘ ZA AKT NIEPRZYJAZNY.

Co się tyczy wycofania wojsk włoskich z Hiszpanji, to MU SSOINI MIAŁ CO DO TEGO UDZIELIĆ CHAMBERLAINOWI WIAZĄCEJ OBIETNICY, ŻE WYCOFA SWE WOJSKA Z HIS ZPANJI NATYCHMIAST PO CEREMONJI TRYUMFALNEGO WKROCZENIA DO MADRYTU. Ten tryumfalny pochód wojsk włoskich przez ulice Madrytu, które poprzedzać mają wojska gen. Franco, ustalony został obecnie na dzień 2 maja. Mussolini więc gotów byłby wycofać swoje wojska natychmiast po tej dacie. Premier Chamberlain ma być podobno skłonny do przyjęcia tego rodzaju propozycyji Mussoliniego.

Gdzie kryje się niebezpieczeństwo

PARYŻ. Pat. Prasa francuska, obserwując pilnie wydarzenia na Morzu Śródziemnym, nie spuszcza jednak oczu z Berlina. Cały szereg publicystów wyraża opinie, iż w gruncie rzeczy niebezpie czeństwo dla pokoju nie kryje się w akcji dyplomatycznej Rzymu, lecz Berlina. Dzienniki paryskie publikują szereg informacji na temat nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych w Holandji.

iż chodzić by tu mogło o obsadzenie hiszpańskiej strefy Ma roka, jak również wyspy Minorke, przez wojska francuskie.

Rzym interesuje się stanowiskiem Grecji i Turcji

RZYM PAT. Opinia włoska z wyraźnym zainteresowaniem śledzi stanowisko Grecji i Turcji wobec dyplomatycznej akcji Angli oraz wobec następstw, jakie pociągnąć może za sobą zaję cie Albanji przez Włochy.

„Stampa” stwierdza, że wbrew głosom prasy antyfaszystow skiej, Włochy nigdy nie zagrażały Grecji. Postawienie do dyspo zycji innego państwa własnych portów i baz morskich byłoby ze strony greckiej aktem, umniejszającym jej suwerenność. To, co było możliwe podczas sankcyj w latach 1935/36 nie jest do pomys lenia obecnie. Te same argumenty — kontynuuje „Stampa” — do tyczą Turcji, której odrodzeniu po nieszczęsnym traktacie w Sev res sprzyjały wyłącznie Włochy. Ponadto Italia patronowała w zbliżeniu między Turcją a Grecją, to też należałoby sobie życzyć, aby Turcja nie zapomniała tego, co uczyniły dla niej Włochy. Ital ja nie szuka dla siebie hegemonji na morzu Śródziemnym, ani też nie domaga się przywilejów dla siebie. Jednak Italia ma prawo oczekiwać, że Turcja nie udzieli przywilejów innym państwom w postaci ewentualnej żeglugi przez cieśniny.

Czy Ameryka zerwie z zasadą neutralności

WASZYNGTON PAT. Przewodcy demokratów uważa ją, że trudności zmiany ustawy o neutralności nie pozwolą na rewizję tej ustawy przed 3 maja, w którym to dniu wy gasają niektóre jej klauzule. Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu Pittman oświadczył, że w tych warun kach i wobec odroczenia senatu z powodu śmierci sen. Le wisa, przedstawi senatowi wniosek o przedłużenie tych klau zul na miesiąc czy dwa.

Zdaniem sen. Pittmana, byłoby rzeczą niebezpieczną wyrzec się klauzul, które gwarantują, że statki amerykańskie nie będą przewoziły towarów zagranicę na wypadek, konfliktu. Przewodcy demokratów obawiają się, że Stany Zjednoczone mogą się znaleźć w sytuacji, jaka była w ro 1916. Najbliższe posiedzenie komisji spraw zagranicznych senatu odbędzie się we czwartek.

Alumni Kolegium Folskiego na Obronę Narodową

CITTA DEL VATICANO. PAT. W dniu wczorajszym księ ża alumni Papieskiego Kolegium w Rzymie złożyli na ręce charge d'affaires przy stolicy apostolskiej Janikowskiego 500 lirów włoskich, które zebrali między sobą, przeznaczając je na pozy czkę lotniczą oraz zrzekając się jednocześnie obligacyji tej pozy czki na rzecz obrony przeciwlotniczej. Delegaci złożyli również zapewnienie, że młode pokolenie księży polskich gotowe jest bez wahania złożyć w ofierze życie, skoro tego ojczyzna będzie wymagać. Alumni nadmienili pozatem, że księża, kierujący ko legjum, będą codziennie odprawiali Mszę św. na intencję Polski.

Żydzi pozostawili w Kłajpedzie milionowy majątek

RYGA. PAT. Jak podaje prasa, w kraju Kłajpedzkim żydzi pozostawili nieruchomości wartości kilkudziesięciu milionów ma rek. Na kilka tysięcy żydów, pozostało tam obecnie zaledwie kil kuset.

Co się dzieje z Jeżowem?

MOSKWA. PAT. Według pogłosek Jeżow, który w rezultacie podziału ludowego komisariatu transportu wodnego na dwa komisariaty, stracił stanowisko rządowe, przebywa na kuracji spo wodu bardzo złego stanu zdrowia. Koła oficjalne nie udzielają żadnych informacji o losie Jeżowa

Sekretarz prez. Smetony redaktorem „Lietuvos Aidas”

KOWNO. PAT. Dotychczasowy redaktor naczelny „Lietu vos Aidas” Alantas - Jakszevicius ustąpił ze swego stanowiska z dniem 12 kwietnia. Na jego miejsce redaktorem naczelnym „Lietuvos Aidas” został A. Merkelis, dotychczasowy sekretarz prezydenta republiki Smetony.

Kanada poniosła znaczne straty z powodu wypadków w Czechach

MONTREAL PAT. Rozpadnięcie się Czechosłowacji odbiło się silnym echem na życiu handlowym Kanady. Najbardziej zarażo wały te firmy, które poniosły straty z powodu zamówień, uloko wanych ostatnio w Czechosłowacji, a jeszcze nie wykonanych. Podwyższono im ceny o 35 do 50 procent, a zamiast transakcyj kredytowych, zażądano gotówki.

Specjalne zamieszanie zauważyć można w przemyśle odzie żowym, który sprowadzał w wielkiej ilości sztuczne kamienie, pa ciorki, cekiny i t.p. ozdoby. Obecnie szukają tych samych towa rów w innych krajach. Unieważniono też szereg zamówień na czes kie wyroby ze szkła.

Stała komunikacja lotnicza przez Atlantyk

WASZYNGTON PAT. Prezes „Panamerican Airways” Tri ppe oświadczył, iż towarzystwo to jest zupełnie gotowe do niezwo cznego podjęcia regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy Sta nami Zjednoczonymi a Europą. Trippe dodał, że probne loty transatlantyczne zostaną podjęte z dniem 5 maja na aparacie mniejszym niż „Clipper”, który jednak może być używany przy wszelkiej pogodzie jedynie dla transportów pocztowych.

Nagroda literacka im. M. Reynela

WARSZAWA. Pat. Jury tegorocznej nagrody im. Leona Reynela w osobach pp. Jana Lorentowicza, Mieczysława Fijałkowskiego, Zygmunta Kaweckie go, Juliusza Osterwy, Wincentego Ra packiego Aleksandra Zelwerowicza i Wacława Grubińskiego, który obra dom przewodniczył, przyznało nagro dę P. L. H. Morstinowi za trzaktową komedję p. t. „Obrona Ksantypy”. W teatrach warszawskich wysta wiono w ciągu statnich dwunastu mie sięcy osiem nowych sztuk polskich, z których utwor P. Bunscha p. t. „Hane czka i duchy” nie mógł być brany pod uwagę, ponieważ wystawiano go zbyt późno i jury postanowiło go przekazać konkursowi przyszłorocznemu, a komedję p. t. „Jastrząb wśród gołębii”, graną na granicy poprzedniego tendencj konkursowego, autor J. A. Hertz za pragnał listownie wycofać z obrotu jury. Rozpatrywano sześć utworów: „Maskaradę” — J. Iwaszkiewicza, „Cie ba na Zimnej” — Rybskiego, „Jenoz ymenty” — Cwojzbińskiego, „Zy ty i ludność” — Winawera, „Dziwaczyna z lasu” — Szpanawskiego, „Obrona Ksan typy” — Morstina.

W WIRZE STOLICY

STRZAŁY I MAPY

Gdy Anglicy lażą na czworakach lub tłuką tulerze wszyscy się zachwycają, że tak tradycyjnie dochowują; my tych tradycyji mamy minimalnie, a i te resztki tępią bezlitośnie.

Pocztowe andrusiaki cały post oszczędzają by kupić wreszcie kalachloricum i skrócić perardę. Był halas, a szkód żadnych. Jakies panusie zaczęły czuć, że pukania budzi ich pieski, że je denerwuje, że to barbarzyństwo — no i policja nie ściga dziś tak morderców jak kanonierów z kalafiora.

Poco są ćwiczenia gazowe, poco te egipskie ciemności? Żeby ludność się oswoiła z grozą wojny, żeby się nie bała w krytycznej chwili. Wielkanocna strzelanina osławiała z bombardowaniem, z huktem armatnim. Bezpłatne i dobre przysposobienie artyleryjskie. Ale prywatna inicjatywa stale jest u nas gnębiona.

Widocznie nie wszystkie stolecznicy oddali na pożyczkę lotniczą, bo sklepy ogalacano. Kupować szynkę na święcone u Hirsfeldu — oć za nietakt. Jednak sklep ten był przepelniony. Chyba samymi dygnitarzami ozonu.

Więści z Albanji uczyniły mniejsze wrażenie dzięki temu, że wypadły tuż przed świętami. Mając babki na głowie niepodobna zaprzętywać jej sobie Achmedem Zogu.

Profesorowie, co tak bicie nad tępotą ucni mogą wyciągnąć nowy argument: żaden nie wie gdzie jest Albanja.

— To gdzieś koło Tunisu...

— Ależ nie, to państwo sąsiadujące z Abisynją.

Wielcy uczeni co wiedzą, że to nad Adrjatykiem nie orientują się jednak z kim graniczy. Grecja, Bułgaria, Jugosławia — ktoby się w tem rozeznal.

W Ameryce zaprzestano wydawać mapy. Praktyczni wydawcy zerzysewali się, że to lokata pieniędzy gorsza od dziurawego worka.

— Jeszcze poczekamy parę lat, — mówią, — narazie możemy służyć mapą Australji.

Narazie! Bo może już i tam niedługo będą — spontaniczne przesunięcia.

ZDROWE REAKCJE

W parlamencie francuskim często padają ostre okrzyki.

U nas wykluczone. Krzyknienie na kogoś w Sejmie: — łobuz! Wywołałoby powszechne oburzenie przeciw temu coby krzyknął. Choćby miał stobornie rację, choćby nikt nie wątpił, że ten jest naprawdę łobuzem.

Nie wypada, nie można, nie uchodzi. To obniżanie powagi instytucji, to profanowanie, to nieudne zachowanie...

Aktorzy często narzekają, że są za mało popularni i wielbieni. Przeciwnostawiają nam artystów we Włoszech i Francji, gdzie noszą ich na rękach.

Przynajmniej jest prosta: to dla tego, że u nas niema gwiazdów w teatrze, że nie jest przyjęte oburzać partolów ogryzkami kapustu.

Żeby śpiewaczka najbardziej fajsczowała, żeby nie miała najmniejszego nojicia o grze — publiczność obdarzy ją oklaskami. Sukcesywnie wyznaczący za drzwi jako źle wychowanych.

Reakcje widowni powodują ostateczne ustosunkowanie się do artysty. Skoro nie wolno go wulgować, skoro każdego się oklaskuje i zbytni entuzjazm został wykreślony z programu. — Publiczność może raz uwielbiać, raz dentać nogami, nie jest w stanie zawsze chwalić, a od czasu do czasu wpadać w ekstazę.

Nasza publiczność jest stale jednakowa, chłodna, poprawna. Nie do pomysłienia są u nas bójki na widowni po przedstawieniu takich Hermani.

Wielka szkoda.

Karol

W perspektywie tygodnia

4. IV — 11. IV 1939 r.

WIZYTA MIN. BECKA W LONDYNIE. UKŁAD POLSKO-ANGIELSKI

Tydzień przedświąteczny upłynął pod znakiem wizyty min. Becka w Londynie i rozmów polsko - angielskich. Czytelnicy mają w świeżej pamięci tekst deklaracji premiera Chamberlaina odczytanej w Izbie Gmin w Wielki Czwartek, a ustalonej po konferencji z min. Beckiem. Dwa najważniejsze punkty tej deklaracji stwierdzają, że do czasu ustalenia układu trwałego min. Beck udzielił rządowi I. K. Mości analogicznej gwarancji, jak te, których rząd brytyjski udzielił Polsce na wypadek agresji, oraz, że zarówno tymczasowe zapewnienie jak i trwały układ nie będą zwrócone przeciwko zażądaniu z państw. W ten sposób Polska przystępując do układu jeszcze raz stwierdziła, że pozostaje wierna obronnej zasadzie układów dwustronnych, co nie narusza poprzednio zawartych zobowiązań.

Z półoficjalnej oceny deklaracji Chamberlaina w Niemczech wynika, że Berlin uważa, iż układ polsko - brytyjski nie narusza paktu polsko - niemieckiego z r. 1934, aczkolwiek komentarze niemieckie podkreślają, że pakt może tracić ważność bez wypowiedzenia w wyniku zachowania się jednego z partnerów. Ta dość mglista i niesprecyzowana aluzja wymaga czujności i może być zapowiedzią rozmaitych niespodzianek.

Ocena wizyty min. Becka przez znakomitą większość prasy francuskiej wypadła pozytywnie. Jedyny wyjątek stanowiły pisma w bliższy lub dalszy sposób związane z Kominternem, które doznały rozczarowania powodu dwustronnego charakteru układu polsko - angielskiego. Prasa francuska tego typu żywiła nadzieje, że rozmowy londyńskie będą wstępem do szerokiej kombinacji kolektywnej, z której, rzecz prosta, Sowiety wyciągną dla siebie największe korzyści. Grymasy pism sowietofilskich we Francji są pod tym względem wskazówką tendencji i nastrojów panujących w kołach miarodajnych w... Moskwie.

ANEKSJA ALBANJI PRZEZ WŁOCHY

Akcja zbrojna Włoch przeciwko Albanji, zajęcie Durazzo, Valony i Tirany przez oddziały włoskie, zaskoczyło opinię publiczną. Przed dwoma tygodniami co prawda przemknęła się przez szpalty pism wiadomość o koncentracji wojsk włoskich w Brindisi i wystąpiu ultimatum do Albanji. Wiadomość ta jednak została zdemontowana i opinia publiczna pochłonięta wypadkami w Czechach, przeszła nad nią do porządku dziennego. Jak się obecnie okazuje, zdemontowana wiadomość była prawdziwą. Słuszność powiedzenia ks. Gorczakowa, że wierzy tylko wiadomościom zdemontowanym, jeszcze raz została potwierdzona.

Jak się obecnie możemy zorientować, decyzja opanowania Albanji zapadła we Włoszech po zajęciu Tragi i spowodowana została następującymi względami:

- 1) potrzebą sukcesu prestiżowego ze względu na wewnętrzne stosunki włoskie;
2) kluczem położeniem Albanji na morzu Jońskim i Adrjatykiem. Na wypadek wojny Włochy posiadając Albanję, mogą całkowicie zamknąć Adrja tyki;
3) akcją penetracyjną na Bałkanach.

Po zajęciu Albanji i rozszerzeniu swej granicy z Jugosławiją na południu Włochy będą mogły wywierać silniejszy wpływ na politykę zagraniczną Białogrodu, pozatem uplasowując się na półwyspie Bałkańskim będą mogły prowadzić bardziej energiczną i aktywną politykę wobec Grecji i Bułgarii.

Bezpośrednia granica z Grecją ułatwi dyplomacji włoskiej wywarcie presji w celu skłonienia Aten do nieudzielania Anglii baz morskich na morzu Śródziemnym.

W ten sposób opanowanie Albanji przez Włochy jest aktem wymierzonym w pierwszy rzędzie przeciwko Anglii, pozbawia bowiem Londyn punktów oparcia dla floty na Adrjatyku i morzu Jońskim. Oprócz tego Włochy biorą w obęgi Jugosławję, która bardziej niż dotychczas be

dzie uzależniona od polityki Rzymu.

Król Achmed Zogu nie zrezygnował z walki, wycofał się w góry i ogłosił odezwę, w której wzywa dzielne plemiona górali albańskich do oporu, walka zatem nie jest skończona...

Z zamieszczonej w dzisiejszym numerze naszego pisma korespondencji p. Lup, Czytelnicy zorientują się jakie wrażenie wywołały wypadki albańskie we Francji.

Sz.

ACHMED ZOGU

Od roku 1912, w którym Albania ogłosiła niepodległość, rzad tym krajem nie należą do latwych. Półdzikie plemiona, przewozone przez niechęcych nikogo słuchac wódzów, wiodą między sobą wojny. W górach panuje prawo vendetty. Rząd Albanji musiałby mieć żelazną rękę, żeby zaprowadzić ład. I nie daje temu oczywiście rady ani awanturnik Otton Witte, ani książę Wilhelm Wied. Czasy Wielkiej Wojny pogłębiały chaos, ale gdy Włochom nie udaje się utrzymać ogłoszonego w 1917 roku protektoratu, Albanja znowu wkracza na ciężką drogę kształtowania państwowości.

Republikański rząd Albanji, przejęty demokratycznymi ideałami, ogłoszonymi przez masonerję i Ligę Narodów, ze swoim liberalizmem jest do niczego w kraju wojowniczych górali. Nie można temu rządowi odmawiać jednak zasług, jeśli chodzi o kulturę narodową. Ujednolajniono język, upowszechniając najlepiej znane narzecze elbańskie, wprowadzono alfabet łaciński. Nacjonalizm albański rości. Nie miał wódza o pokroju meza stanu.

Faszystowskie Włochy nie przeciwdziałały temu nacjonalizmowi. Owszem, czekały na człowieka, z którym możnaby było dojść do porozumienia.

Wódzem, który wypłynął z narodu albańskiego jest Achmed Zogu, książę Mati. Muzułmanin, wychowany w Turcji, w szkole wojskowej, w r. 1913 walczył z Serbami jako osiemnastoletni młodzieniec. Wraca potem do kraju, gdzie książę Wilhelm Wied pora się z trudnościami władzy, wspierany przez katolickie plemię Mirydytów pod wodzą Prenk Bib Paszy przeciw buntującym szczeptom muźulmańskim.

W czasie Wielkiej Wojny usiłuje prowadzić akcję dyplomatyczną. Rząd austriacki, któremu proponował poparcie Albanji, więzi go w Wiedniu. W r. 1920 wra-a znów do kraju, broni Skutari przed Serbami. Zostaje ministrem spraw wewnętrznych i tu okazują się jego zalety jako polityka i gospodarza kraju. Bez silny jednak jest ten rząd i upada w r. 1922. Gabinet tworzy Achmed Zogu. Większość ministrów nie spełnia swego zadania. Są to inteligenci, którzy, wychowani zagranicą, wierzyli w modne wówczas metody dem liberalne. Ostre posunięcia Achmeda Zogu wywołują przeciw niemu reakcje niechętnych. W roku 1924, duchowny prawosławny Fan Nolle, wywołuje bunt, uderza na stolicę państwa. Zogu zostaje obalony. Ucieka do Białogrodu.

Tacy ludzie jak Achmed Zogu nie rezygnują. To też zaczyna akcję dyplomatyczną. Podsuwa pod oczy białogrodzkiemu politykom sprawę Albanji i jej znaczenia strategicznego. Wobec panującej w Jugosławiji niechęci do Włochów, udaje mu się uzyskać poparcie. W Białogrodzie spotyka niedobitków armji Wrangla, którzy się tu po jej rozbiciu schronili przed bolszewikami.

Na czele uzbrojonych oddziałów 24 grudnia 1924 roku wkracza do Tirany, obejmuje władzę jako prezydent. Dalsze lata, to lata borykania się ze sprawami wewnętrznymi. Potrzeba pieniędzy, by zakładać szkoły, budować drogi i szpitale, uzbroić wojsko, zorganizować policję. Tę chwilę wykorzystuje Mussolini. Świetny dyplomata, baron

Aloisi, przekonuje Achmeda Zogu, żeby przyjął pieniądze od Italji wzamian oczywiście za korzyści polityczne, sojusz wojskowy itp. Do skarbu albańskiego wpływa 243 miliony lirów. Budują się więc drogi i co najznamienniejsze — fortyfikacje na granicy jugosłowiańskiej zdolne zatrzymać napór Jugosławiji do czasu nadejścia pomocy włoskiej. Rozbudowuje się port w Durazzo, fortyfikuje przylądek Karaburnu, stanowiący zaplecze wyspy Saseno, inwestuje port w Valonie. Tirana wznosi gmachy reprezentacyjne, a luksusowe sa mochnody zubożonych Albańczyków znajdując już przy nielicznych drogach stacje benzynowe. Buduje się również wodociągi, które zastępują długie karawany osłów niosących wodę. „Rajjowie“ albańscy ćwiczą się pod komendą włoskich oficerów. Północne szczyty Prokiet, Chochi i Troyana kończą swe krwawe walki.

Kto więcej zyskał? Achmed Zogu czy Mussolini. Trudno się zastanawiać. Jest tylko ważne, że Włosi są lubiani w albańskich górach, kochających swą dziką swobodę. Inwestycje, które Włosi stawiają w Albanji, nie są produkcyjne. Nie wznosi się tu żadnych fabryk ani warsztatów, tylko budowle wojskowe i drogi.

Czy Albanja ma dla Włoch znaczenie tylko strategiczne? Nie. Ma ona naftę, której gładni są Włosi. Zbiorniki w pobliżu Valony pracują dla Italji, gdyż sieci finansowe zarzucone na Albanję przez towarzystwo „Svea“, zacieśniały się coraz mocniej. Włosi dali pieniądze, Albańczycy prawo do wtrącania się w rządy.

Ale z chwilą, gdy niezadowolenie rosło, a Włosi okazywali bardziej swą władzę, Achmed Zogu w 1932 r. pokazał zęby: zamknął szkoły włoskie, odebrał debity kilku pismom. Albanja już jest wtedy państwem o silnym poczuciu narodowym, krzewionem przez szkoły albańskie, państwem uwielbiającem Achmeda Zogu, od r. 1928 — króla. Nowy kryzys nastąpił w r. 1934, kiedy Albanja zaczęła się zbliżać do Francji i Jugosławiji. Mussolini kazał krążownikom włoskim wpływać do Durazzo. W północnych okęgach kraju wybuchła rebelja. Achmed więc musiał pojechać się z Rzymem. Rzecz rozstrzygnęła się po kościach, bo była to chwila przed wojną etjopską.

Nie można zaprzeczyć, że Achmed Zogu prowadził politykę przy pomocy Włoch. W roku 1937 Etem Toto, były członek rządu, zbuntował się przeciw królowi i Włochom. Okazało się, że północne okęgi Albanji są antytyberbskie i dlatego trochę filowłoskie. Kilka dni temu Włosi ogłosili, że spodziewają się poparcia jednego z plemion. Na północy oczywiście.

Tymczasem południe Albanji, ogarniające zresztą znakomitą większość kraju, nienawidzi Włochów. Jest ono gotowe poprzeć króla — wbrew deklaracjom ministrów, którzy poddali się. Wojna zmienia się w partyzantkę. Można było się tego spodziewać. Ale ta partyzantka będzie trwała zapewne długo. Długo też chyba nie zrezygnuje Achmed Zogu, który przeszedł różne koleje. Być może, sprawy potoczyłyby się inaczej, gdyby wcześniej zawrócił i nie przestraszył się 19 krążowników włoskich w roku 1934. K. Szych

Moja Wielkanoc

Na śnieżnym obrusie przybranym widlaktiem ustawiam z pietyzmem świąteczne przysmaki.

Żem długo po różnych redakcyjach się tułał, specjalną wymowę ma każdy wiktuał.

Więc jajka są w barwach londyńskiej wizyty: Union Jack na każdym przemyślnie wyryty.

Mięsiva obfitość, aż stołu gnie deskę: jest hacina piczonny (vel prosiak po czesku).

Jest szynka albańska — (kto wie, czy niestrawna), jest indykowiecki, sirsuszały oddawna.

Jest serck litewski z śmietany — wiadomo nie każdu go ugryźć potrafi lakomy.

Mazurków bez liku: królewski, hiszpański, a także rumuński — przepraszam: cygański.

Są baby. Największą wyjętą z brytwanny, ochrzczem frywolnie imieniem Jehanny.

Węgrzyna też wiele mój przymiotł piwniczny — niech z wtnem krojowem bez przeszkód graniczny.

Zastawa gotowa — więc w ducha cichości zapalam cygare i czekam na gości.

Billard

Walde-mary

W „Kurjerze Warszawskim“ wydanym w Wielką Sobotę rano przeczytaliśmy taką informację:

WALDEMARAS W WILNIE

Nasz korespondent donosi z Wilna, iż przyjechał tam były premier litewski Waldemar, który natychmiast wyjechał do swego brata w pow. święciańskim.

Człowiek przetał oczy, przeczytał jeszcze raz, powtórzył sobie, że mamy ósmego a nie pierwszego kwietnia, potem zaczął się telefonować: ludzie do nas, my do ludzi, a wszystko pod hasłem „Szukajcie Waldemaras“.

Ale już po południu okazało się, że istnieje tylko dość ciemna „sprawa Waldemarasa“, która w popołudniowym numerze Kurjera Warszawskiego wyglądała tak:

W SPRAWIE WALDEMARASA

Ze źródeł wiarogodnych dowiadujemy się, że wiadomość o przybyciu b. premiera litewskiego, prof. Waldemarasa do Wilna nie odpowiada prawdzie. Chyba, że prof. Waldemaras przybył pod przybranym nazwiskiem, co jest, według powyższych źródeł mało prawdopodobne.

Pierwsza depesza zaczyna się od słów: „Nasz korespondent“, druga „ze źródeł wiarygodnych“.

Myślę, że w przyszłości trzeba znaleźć jakieś junctum między temi słowami. Naprzykład „Nasz korespondent ze źródeł wiarygodnych donosi...“

Oczywiście nie brakło złośliwców, którzy przypomnieli, że wiadomość wydrukowana w sobotę, musiała wyjść z Wilna w piątek, czyli w dniu t. zw. „rybki“. Rybka, jak wiadomo lubi pływać, a jak pływ, to już nie trudno o rzeczy „pisane na wodzie“, czy nawet o kacuzszkę dziennikarską.

Te złośliwości muszą jednak ostro zdementować. Znam kolegi korespondenta Kurjera Warszawskiego jako zwolennika i propagatora trzeźwości, więc wiem, że ten cały waldemarazm wyniknął z potraktowania serjy matki. Wł. Laudyn.

Annabella Kapelusik Irving

Córka paryskiego dziennikarza Pawła Charpentiera, Anna, już we wczesnej swej młodości miała wielkie zamiłowanie do poezji lirycznej, tem szlachetniejsza, że sama nie pisała wierszy i nie dręczyła niemi redaktorów ani wydawców, lecz tylko czytała je. opowiadała w skórkę i trzymała je w bibliotece.

Tomiki wierszy były jej dumą, ale ze specjalną miłością odnosiła się do poematu Allana Edgara Poe'go, p.t. Annabelle Lee'.

Miełło parę latek i dorastająca Anna Charpentier oświadczyła rodzicom, że chce się rozwieźć, czyli zostać gwiazdą filmową.

Oczywiście papa z mamą nie, a ona nie tylko swoje. Musieli ustąpić.

Początkowo nie z tego nie wyszło młoda kandydatka na gwiazdę nie miała powodzenia.

To dlatego, że mam oklepiane nazwisko — powiedziała sobie Anna Charpentier i zaraz przyszedł jej na myśl jej amerykański ulubieniec i jego „Annabelle Lee“.

Przechrzciła się więc na Annabelle i odrzuca z temi intencjami przyszłe szczęście i powodzenie. Niewielu chyba z szanowanych czytelników nie słyszało o Annabelli, sławnej gwiazdzie filmowej.

W mieszkaniu artystki znajduje się wielki portret Edgara Allana Poe'go. W każdą rocznicę śmierci poety, skisła Annabella przed tym portretem bukiet świeżych roz.

Jest prastary, jak zwykle wszystko, co angielskie, zwyczaj, czy przepis, że kobieta stojąca przed sądem angielskim musi mieć na głowie kapelusik. Nietylko ja, ale nawet autentyczny adwokat angielski może nie wiedzieć, od kiedy datuje się taki przepis, czy zwyczaj. Ważne jest to, że jest i że się go surowo przestrzega.

W związku z tem wydarzyła się w ostatnich dniach, przed jednym z sądów londyńskich następująca historia:

Jako świadek w procesie swej koleżanki przeciw agentowi teatralnemu, stanęła przed sądem aktorka Vivian Marlowe. Działo się to w godzinach popołudniowych i aktorka wzięła piła w bogatej toalecie i piaseczu futurzanym.

Sędzia odmówił przesłuchania jej, twierdząc, że aktorka nie ma kapelusza.

Obrażona i oburzona pani Marlowe pochyliła głowę i okazało się, że na tyle główki widnieje jakieś malutkie czupiradełko z aksamitu i wstążeczki.

Mimo to surowy sędzia nie uznał tego cudka, z którego każda frekwentantka naszej „Marji“ czy „Angeliki“ byłaby dumna.

Wobec tego adwokat tej drugiej aktorki zaproponował sprowadzenie rzeczoznawcy.

Proces odroczone. Gdy go wznowiono rzeczoznawca uznał malutkie gniazdko wronie na głowie pani Vivian Marlowe, za ostatni krzyk kreacji mody.

Sędzia kiwał głową i wzruszał ramionami, ale musiał się poddać orzeczeniu i przesłuchał aktorkę.

Gdy admirał Byron, dziadek wielkiego angielskiego wieszca stoicył z Francuzami nierozstrzygniętą bitwę morską pod Granadą, przypisywano mu utraty zwycięstwa angielskim brakiem w materiale wojennym

Publicysta Irving, który z tego powodu publicznie zaatakował rząd, został przez odpowiedzialnego za tę sprawę wyższego urzędnika, wyzwany na pojedynek.

Strzelano się. przyczem Irving został trafiony kulą, ale kula ta przeździurawiła mu tylko ubranie, nie wyrządzając żadnej szkody, prócz małego śluzu.

Gdyby on nie był przekonany o wartości tego, czego bronił, byłby stracił życie — powiedział Irving.

— Jak to mam rozumieć — spytał jeden z sekundantów.

— Gdyby proch był do y — odparł Irving.

Wybr. Wel.

PANUCIE
nad **złotkiem**

nie dopuszczacie do obstrukcji Regulacji trawienia i wypróżniania przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek **ALDOZA**. Znak ochronny „GORAL”. Stosujcie ją nawet przy uporczywej obstrukcji. Próba pod. a 5 szt. w cenie 0.15

ALDOZA

Znak ochronny „GORAL”

BIELDA WARSZAWSKA

z dnia 11 kwietnia 1939 roku

Belgia 89,45 — 89,23 — 89,67. —
Berlin 212,01 — 213,07. Gdańsk —
99,75 — 100,25. Amsterdam 282,87 —
281,48 — 282,92. Kopenhaga 110,87 —
111,43. Londyn 24,90 — 24,83 — 24,97.
Nowy Jork 5,31 1/8 — 5,29 7/8 —
5,32 3/8. Nowy Jork kabel 5,31 5/8 —
5,30 3/8 — 5,32 7/8. Oslo 125,10 —
124,78 — 125,42. Paryż 14,10 — 14,06
14,14. Sztokholm 128,50 — 128,18 —
128,82. Zurych 119,00 — 118,70 —
119,30. Medjolan 27,88 — 28,02. Helsinki
10,96 — 11,02. Montreal 5,28 1/2 —
5,31. Tendencja mocniejsza.

WALUTY: Belgii belgijskie 89,20 —
89,67. Dolary amerykańskie 5,29 —
5,31 1/2. Dolary kanad. 5,26 1/4 — 5,29.
Florenty hol. 281,20 — 282,92. Franki
franc. 14,04 — 14,14. Franki szwajcar-
skie 118,50 — 119,30. Funtury ang. 24,81
24,97. Guldeny gdańskie 99,75 — 100,25.
Korony duńskie 110,65 — 111,43. —
Korony norweskie 124,50 — 125,42. —
Korony szwedzkie 127,90 — 128,82. —
Liry włoskie 17,00 — 17,50. Marki fiń-
skie 10,70 — 11,02. Marki niem. srebrne
76,50 — 79,00.

AKCJE: Bank Polski 126 1/2. Często-
tęce 39,00. Węgiel 39,00 — 37,75. Mo-
drzejów 21,00 — 20,00. Starachowice
57,00 — 56,50. Zielaniewski 75,00 —
73,50. Tendencja słabsza.

PAPIERY PROC.: — 4 1/2% wewn.
63,50. 3% inwest. pierwsza 89,00 —
serje 92,00. 3% inwest. druga 88,00 —
5% konwersyjna 68,00. 4% premj. dol.
40,00. 4% konsolidac. 65,25 — 64,75
ost. setki i drobne 4 1/2% ziemskie —
serja 5 — 63,50. 5% Warszawy stare
74,00. 5% Warszawy 1933 rok 71,50 —
71,00 — 72,00 ost. drobne. 5% Często-
chowy 1933 rok 61,00. Tendencja dla
pożyczek i dla listów słabsza.

**DLACZEGO DOTYCHCZAS NIE
ZAPISAŁES SIĘ NA CZŁONKA
P. C. K.**

**Samolot darem P. Prezydenta Rzplitej
dla irańskiego następcy tronu**

W pierwszy dzień Wielkanocy w niedzielę, dnia 9-go b. m. odleciał z Warszawy do Teheranu startowy samolot RWD. — 13, pilotowany przez dr. Przysięckiego, pilota odlatywacza zakładów RWD.

Samolot ten jest darem Prezydenta Rzplitej Polskiej dla irańskiego następcy tronu, który niedawno poślubił księżniczkę Fawthię. W przeddzień odlotu do Teheranu — przez Bukareszt, Konstantynopol, Eskizes, Adane — Bagdad — w Wielką Sobotę odbył się pokaz samolotu w obecności posła Iranu w War-

szawie oraz naczelnika wydziału wschodniego M. S. Z. radcy Zazulińskiego, którzy odbyli próbne loty. Wewnątrz samolotu znajdują się dwie plakiety, na których w języku polskim i perskim uwidocznione jest, że jest to dar Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Pilotowi Przysięckiemu w locie towarzyszy adjutant Prezydenta Rzeczypospolitej kpt. Kryński. Przelot ten nie jest żadnym rekordem, a tylko dostarczeniem drogą powietrzną skrzydła tego daru do stolicy Iranu.

**Zaciąg ochotniczy
do służby wojskowej**

Minister spraw wojskowych rozkazem z dnia 9 marca 1939 r. Nr. 1311/I-6 gr. zarządził zaciąg ochotniczy do zasadniczej służby wojskowej. W charakterze ochotników mogą zgłaszać się mężczyźni urodzeni w latach 1919. 1920 i 1921, którzy nie posiadają warunków do skróconej zasadniczej służby wojskowej z art. 78 ustawy. Ochotnicy, którzy posiadają ukończoną co najmniej 4 klasy (oddziały) szkoły powszechnej, mogą być przyjęci do piaschoty Korpusu Ochrony Pogranicza, kawalerji, artylerji, łączności, marynarki wojennej; o ile zaś posiadają ukończonych co najmniej 7 klas (oddziałów) szkoły powszechnej, mo-

gą być przyjęci do broni pancernej, lotnictwa i saperów. Ochotnicy, zamieszkałi na terenie powiatu frysztackiego winni składać podania do komendy Rejonu Uzupelnienia w Cieszyńcu najpóźniej do dnia 1-go maja 1939 roku. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, poświadczenie obywatelstwa polskiego, poświadczenie niekaralności, pozwolenie ojca lub opiekuna na wstąpienie do wojska i świadectwa szkolne i zawodu. Ochotnikom przysługuje jedynie prawo wyboru rodzaju wojska lub marynarki wojennej, a nie jednostki. Dokumenty wolne są od opłat stempelowych.

**Walka z pornografią
Zarządzenia min. spraw wewnętrznych**

W dalszym ciągu prowadzonej akcji zwalczania pornografji i propagandy przestępczości, ministerstwo spraw wewnętrznych wydało ostatnio zarządzenie wzmocnienia przez władze nadzorujące prasę dotychczasowego nadzoru w tej dziedzinie.

co ułatwia nabywanie ich przez młodzież. Władze mają również zwrócić się do poszczególnych wydawnictw, by podniosły one poziom drukowanych w odcinkach powieści, nie zamieszczały ogłoszeń, ułatwiających demoralizację, oraz unikały przejawiania również specjalną czułość w stosunku do wydawnictw zeszytowych, które dzięki swej taniości docierają do najszerszych warstw społeczeństwa i sieją tam często demoralizację.

Niezależnie od zastrzeżenia nadzoru nad wydawnictwami typowo pornograficznymi, ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło uwagę na konieczność niedopuszczenia do kolportażu resztek nakładu zawieszonych wydawnictw tego typu, które rzucane są na rynek po cenach szczególnie niskich.

Zalocując dalsze konsekwencje likwidowania wydawnictw pornograficznych ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło uwagę na konieczność niedopuszczenia do kolportażu resztek nakładu zawieszonych wydawnictw tego typu, które rzucane są na rynek po cenach szczególnie niskich.

**Cerę dziewczęcą, piękną bez nagany
Da Ci ANTIBA-PUDER nie zrównany.**

Mussolini nie jedzie do Albanji

RZYM. Jak zapewniają w miarodajnych kołach politycznych, Mussolini odłożył w związ

ku z obecną sytuacją międzynarodową zapowiedzianą podróż do Albanji.

Odwołane urlopy

KAIR. Wszystkie urlopy w oddziałach brytyjskich, stacjonowanych w Egipcie, zostały na okres najbliższych tygodni od-

wołane. Jak twierdzą, kilka statków wojennych brytyjskich ma przybyć we środę do Aleksandrii.

Cement, KOKS, „Kresopał“ Wilno, ul. WIELKA 2. Tel. 24-10

Sprzedaz na województwa: Wileńskie, Nowogródzkie i Białostockie wagonowo i torowo.

**Zgon znanej artystki
Adolfiny Zimajer**

W niedzielę 9 b.m. zmarła w Skolimowie w schronisku dla weteranów scen polskich Adolfina Zimajer, znana swego czasu artystka operetkowa. Pogrzeb odbędzie się dnia 17 b.m. w Skolimowie.

W latach osiemdziesiątych, i nie tylko w kraju; w latach 1884 — 1890, w pełni młodości i wdzięku, występuje z ogromnym powodzeniem na scenach Wiednia, Berlina, Frankfurtu, Hamburga i Chicago.

Nazwisko „Zimajerki“, niegdyś tak popularne, jest już dla paru pokoleń legendą, gdyż stosunkowo wcześnie artystka porzuciła czynne życie sceniczne.

Obok pięknego głosu, posiadała Adolfina Zimajer pierwszorzędny talent aktorski i żywiołowy humor, — przymioty, które czyniły ją jedną w swoim rodzaju „wodewilistką“ w czasach, gdy rodzaj ten święcił tryumfy.

Największe triumfy święciła Adolfina Zimajer, gwiazda operetki, ulubienica publiczności, najklasyczej-

szą „Nirouche“, w latach osiemdziesiątych, i nie tylko w kraju; w latach 1884 — 1890, w pełni młodości i wdzięku, występuje z ogromnym powodzeniem na scenach Wiednia, Berlina, Frankfurtu, Hamburga i Chicago.

**Prawdziwy fenomen
7-letnia pianistka—P. Ika zadziwia muzyków**

Na koncercie niedawno zorganizowanej żeńskiej orkiestry symfonicznej w Bostonie wystąpiła, jako solistka, 7-letnia pianistka polska Sylwia Zarembska, córka adwokata z Chicopee (Massachusetts), grająca z perfekcją techniczną i dużym zrozumieniem koncert A-dur Mozarta.

Mała pianistka, zyskała pochlebne opinie krytyków muzycznych. Pobiera ona dopiero od dwóch lat lekcje muzyki, to też uważana jest przez dyrygentów orkiestr symfonicznych i ar-

tystów za prawdziwy fenomen. Ojciec muzycznego dziecka otrzymał już wiele ofert biur koncertowych na urządzenie cyklu występów córki, odrzucał je jednak dotąd, nie chcąc zgodzić się na przedwczesne eksploataowanie jej talentu.

Występ we wspomnianym wyżej koncercie nagrodzony został burzą oklasków. Na żądanie publiczności odegrała koncertantka jeszcze dwa naddatki.

ANTONI OSSENDOWSKI.

Za chińskim murem

ROMANS

Nie była to smaczna potrawa, gdyż przypominała zwykły klej stolarski, rozpuszczony w wodzie. Reszta dań już była znana Maleckiemu z doświadczenia pierwszego chińskiego obiadu. Skończyło się też wszystko jak wtedy. Jednak Malecki doskonale wykorzystał ucztę i dowiedział się wielu ciekawych rzeczy.

Du — Saj i jego przyjaciele, posłyszawszy, że Malecki jedzie do Anhui i chce poznać organizację Chińczyków, ku wielkiemu jego zdziwieniu, obiecali mu dać do wódzów bandyckich listy polecające.

— Niech się pan temu nie dziwi! — zawołał ze śmiechem jeden z kupców. — My przecież mamy rozległy interes w prowincji Anhui, wysyłamy tam całe karawany wozów, naładowanych towarami, i wracamy z powrotem do Nankinu surowce. Gdybyśmy nie mieli stosunków z chunchuzami, to nic nie moglibyśmy robić poza granicami naszego obwodu!

— Ale przecie chunchuzi są bandytami — rabusiami i rozbójnikami? — spytał Malecki.

— No tak! — zgodził się opowiadający. — Lecz to nie są jacyś luźni bandyci, czy wypadkowe grupy zbrodniarzy. Chunchuzjada — jest to uprawniona przez tradycję organizacja. Wódz tworzy bandę i zaczyna grasować w pewnym obwodzie. Gdy jest słaby, luźność broni się zawzięcie, ściga oddziały bandyty i oddaje jego partyzantów w ręce władz, te zaś katom, którzy ścinają im głowy w „dolinach sprawiedliwości“. Gdy jednak chunchuzi nabiorą siły, wtedy trzymają w swych rękach cały obwód. Rolnicy, kupcy i fabrykanci płacą im podatki znane pod nazwą „inkin“. Wobec czego chunchuzi nie czynią krzywdy mieszkańcom obwodu i bronią ich przed napadami innych bandytów. Rząd nie aż posługiwał się chunchuzami podczas walk domowych, a nawet podczas wojen na granicach. W wojnie rosyjsko — japońskiej Chiny brały udział nieoficjalnie, posławszy cały korpus chunchuzów na pomoc Japończykom. Na czele chunchuzów stanął wtedy znany wódz bandytów — Dzan — Dzo — Ling. Za usługi, oddane rządowi, wódz otrzymał amnestję i rangę generała armji chińskiej. W kil-

ka miesięcy później został mianowany marszałkiem i wicekrólem Mandzurji. Dzan — Dzo — Ling był rdzennym Chińczykiem. Młodość jego przeszła pośród kulisów. Los wyniósł go tak wysoko, iż nie mógł nie uważać się za wybrańca bogów. Stąd jeden krok do myśli o tronie bogdocharów w „zakazanym grodzie“ za szkarłatno — złocistym murem! Kto wie?... Być może, nieogłębni republikanci kierownicy Chin skończą swe życie w „dolinie sprawiedliwości“, a na stopnie tronu możnych „synów Nieba“ z brzękiem ostróg wejdzie kiedyś wódz bandytów o twardej ręce i śmiałym sercu. Kto wie?... My — ludzie starego Pe — Siniu nie będziemy zbyttnio zdziwieni!... nie wypadnemy w nieutoloną niezem rozpacz...

— Jesteście panowie wrogami republiki? — zapytał Malecki.

— Bynajmniej — nie! — odpowiedział za wszystkich Du — Saj. — Rozumiemy, że postęp współczesny, europejska cywilizacja są potrzebne dla wzmocnienia kraju, lecz inożdzi: o awanturniczych charakterach ludzie, którzy rządzą nami, doprowadzili kraj do ruiny. Tymczasem jest ich tylu, że nie wiemy komu naród ma ścinać głowę. Gdy któryś z nich przywdzieje żółte szaty bogdochara, będziemy mieć zawsze przed oczyma głowę, która odpowiada życiem swojemu za ojęzyczne...

W takich rozmowach płynęły godziny, i Malecki późno powrócił do domu. Gdy usiadł przy biurku, aby zapisać do swego dziennika wrażenia ubiegłego dnia, uczynił spostrzeżenie, że wcale tego dnia nie myślał o hrabinie ani o Orliczównie.

— Może to ku lepszemu! — mruknął. — Nic mnie nie wiąże z niemi, jestem wolny, wolny zupełnie! Mogę każdego dnia porzucić Azję bez cienia żalu i goryczy!

Był szczęśliwy z uczynionego spostrzeżenia. Nie mógł zrozumieć w jaki sposób i kiedy to przyszło. Zaczął badać siebie. Jeszcze tak niedawno kochał hrabinę del Ramagnoli, szalał za nią, czuł się u jej stóp, dawał się ponieść, czekając pokornie i cierpliwie jak niewolnik, chwili, gdy stawała się jego kochanką. Przypominał sobie uczucie zniewagi, głębokiej, palącej obrazę, gdy po tej chwili odchodziła spokojna, wyniosła, prawie nie widząca go. Brzmiały mu jeszcze daleko echa jej zdawkowych słów pieszczotliwych i szczególnie często powtarzanego „jo t'amo“, a w tym fraziesie wyczuwał zawsze zimne szyderstwo. Domyślał się dawniej, że był dla niej tem, czem są dla mężczyzn różne kategorie lat i zdobywanych kobiet. Gdyby był biedny, rwałby nieraz, to kupiłaby go; gdy znalazłby innego, który bardziej potrafił działać na zmysły, — porzucił go bez wspomnień i żalu. Wszystko to

wiedział i rozumiał, a jednocześnie czuł, że Auar ma na niego wpływ nieograniczony, a tak silny, jaki może mieć tylko kobieta, która porwała mężczyznę na wyżyny pożądania. Odbywał się w nim jednocześnie proces bardzo zawiły, ale zwykły w takich wypadkach. Wszystko się w nim burzyło i krzychało przeciwko tej kobiecie i swemu poniżeniu. Starał się wynaleźć w hrabinie cechy odpychające. Szukał, bo widział w tem jedyną przed nią obronę, jedyny ratunek. Jednakże nie mógł znaleźć dostatecznie silnych i przekonujących przejawów jej natury, co mogłoby wnieść pomiędzy nimi ścianę do nieprzebycia.

— Zginąłbym niezawodnie — pomyślał Malecki, — doprowadziłaby mnie do nędzy i upodlenia, gdyż już byłam na tej drodze. Uratowała mnie jedynie Orliczówna, tak cudownie wprost przechwytną czystość duchową w wirze życia, w surowej walce o byt. Ona pokazała mi list hrabiny i otworzyła oczy na zbrodniczą treść duszy tej kobiety, wprost strasznej w egoizmie swoim i bezwzględności. Gdyw odczytał ten list, wszystko się zmieniło nagle. Już nie było miłości i tęsknoty pożądania, zniknął wstyd własnego upokorzenia, ale rozproszyły się też bez śladu zachwyty ubóstwienia i szacunek. Zjawilo się zrozumienie, że nie kobietę miałem przed sobą w ciągu tych paru miesięcy, lecz zwierzę, pełne dzikich i poziomych, a wyrafinowanych zarazem instynktów.

Malecki przypomniał sobie, że w chwili, gdy włożył do koperty odczytany list hrabiny, wydało mu się, że składał do trumny swój zachwyty dla niej i uczucie.

— Umarła wtedy dla mnie! — szepnęła i zaczęła wywoływać w pamięci twarz i postać hrabiny del Ramagnoli, pozostającą teraz dla niego minionym epizodem życiowym, marą dawno przeżytego snu.

I naraz jak zjawia stanęła przed nim Aura. Drgnął z przerażenia. Stała jak żywa. Zdawało mu się, że słyszy jej oddech i szelest sukni.

— Halucynacja? — błysnęła mu myśl. — Czyżby to był początek nowego ataku?

Zjawia pozostawała na dawnym miejscu, a nabierała coraz wyraźniejszych kształtów. Hrabina del Ramagnoli stała blada, z wykrzywionymi od wściekłości ustami. Oczy miała spuszczone, jakgdyby patrzyła na dół, na coś, co leżało na ziemi. Oczu nie widział, lecz czuł znane mu nieobce zimne błyski w tych zmiennych zrenicach i nieubagana zawziętość.

Debata

„Warszawski Dziennik Narodowy”

TRZY METODY

Potrzeba koncentracji sił narodowych zarówno z powodów zewnętrznych, jak i wewnętrznych coraz bardziej narzuca się w Europie rządowi i opinii publicznej. W obliczu wzrastającej z dnia na dzień hegemonii Niemiec jednoczą się siły zagrożonych narodów, aby skutecznie się oprzeć nadciągającej burzy. Nie brak podobnych objawów i w Polsce.

To też byłoby niepotrzebnie wyważaniem otwartych drzwi, gdybyśmy dowodzili, że kraj nasz — bardziej może od innych — potrzebuje skupienia twórczych sił dla sprostanania nowym dziejowym zadaniom. Konieczność zjednoczenia narodo-wego jest bezsporna. Idzie tylko o to, jak je przeprowadzić z największym pożytkiem dla Polski.

Bywają bowiem takie sposoby jednoczenia, które nie łączą, lecz rozbijają lub osłabiają istniejące już zorganizowane siły społeczno - polityczne.

Rozpatrzymy po kolei trzy typowe metody konsolidacyjne.

I.

Pierwszy system jednoczenia polega na tem, że obóz rządzący, nie mając dostatecznego zaufania w kraju, chce się utrzymać na powierzchni w sposób sztuczny, zapomocą przymusu. Istnienie jakichkolwiek samodzielnych ośrodków woli i myśli narodowej jest dla tego rodzaju prób zjednoczenia kłopotliwe i niepożądane. Lekarstwem zaś na wszystkie dolegliwości staje się zarządzanie administracyjne, rozwiazywanie lub zawieszanie niewygodnych organizacji, terror, zależnie od fantazji i kultury wykonawców. Jest to klasyczna metoda mechanicznego podporządkowania jednemu stronnictwu wszystkich innych przy pomocy aparatu państwowego.

Wyniki takich sposobów jednoczenia są zwykle zabójcze zarówno dla społeczeństwa, jak i dla ich realizatorów. Chwilowi tryumfatorzy osiadają szybko na łodzi i nie wiedzą potem, co począć z własnym dziełem. Naród zaś, wzięty w kleszcze biurokratycznego przymusu, niszczy, obojętnie dla spraw publicznych i nie daje z siebie wszystkiego, na co byłoby go stać w innych warunkach. Jest to kosztowne i niebezpieczne zaspinywanie tych żródlisk woli i energii narodowej, które każde nowoczesne państwo — pod groźną osłabienia swych sił — winno odkrywać i do współdziałania w rządzeniu i współodpowiedzialności za losy kraju kierować.

Metoda bezmyślnej rezygnacji z własnych poglądów i wierzeń prowadzi do zaniku twórczych pierwiastków w życiu społeczno - politycznym, zamienia społeczeństwo w lotny piasek, który się za lada podmuchem rozsypuje. System mechanicznego przymusu nie daje pra-

wdziwej siły, nie wyzwala energii narodowej i może być stosowany w społeczeństwach bardziej prymitywnych. Cechą tego sposobu jednoczenia bywa nieraz dążenie do wprowadzenia bądź utrzymania zasad wrogich idei narodowej pod osłoną hasel pseudo - nacjonalistycznych. Przykładów szukać daleko nie potrzeba, znajdziemy je łatwo o miedzę od nas — w Rumunji.

Metoda mechanicznego zjednoczenia utrzymać się na dłuższą metę nie da, a w razie zawieruchy wojennej obnaża jaskrawo wszystkie swoje ujemne strony.

II.

Druga metoda operuje hasłem „szerokiego frontu narodowego”, chce łączyć ogień z wodą w imię świętej zgody. Rząd koalicyjny, złożony z przedstawicieli wszystkich grup i partij — oto ideał tego typu jednacy. Nie twierdzimy, że system szerokiej koalicji jest skazany na potępienie w każdym czasie i w każdej sytuacji. Kiedy wojna się już rozpęta, może nie być innego sposobu ratowania ojczyzny niż przez szeroką konsolidację wszystkich ugrupowań. Ale ta metoda jednoczenia kryje w sobie rozliczne niebezpieczeństwa i budzi nadzieje, których zaspokoić nie może.

Wyłączające się wzajem plany działania i poglądy na świat, dodane razem, nie posuwają sprawy naprzód lecz przeciwnie paraliżują wolę ośrodka decydującego i doprowadzają już to do drepania w miejscu, już to do całkowitego bezwładu rządu. Za miast szybkiego marszu i tworzenia nowych wartości, mamy do czynienia z cofaniem się bądź pograżaniem w beczynności i marazmie. Nieopatrzne stworzenie koalicji sprzecznych żywiołów, z których jedne ciągną do lasa, a drugie do lasa, może przynieść więcej szkód niż korzyści. Dodawanie niejednorodnych elementów społeczno - politycznych w rzeczywistości prowadzi do osłabienia własnych szeregów i nie wzmacnia — wbrew pozorom — siły państwa.

O ile pierwsza metoda jednoczenia przez podporządkowanie nadużywa walki, krusząc zdrowie, twórcze siły narodu w imię mechanicznie pojętej konsolidacji, o tyle drugi system — zgody w imię świętego spokoju boi się walki jak ognia i gotów jest wyrzekać się najbardziej podstawowych dla siły i rozwoju państwa zasad, byle nie rozbić sklejonej z trudem koalicji.

Porozumienie wszystkich grup i stronnictw, niezdołne do pozytywnego, celowego działania, złożone ze sprzecznych, wzajemnie hamujących sił, tonąć będzie w gadulstwie i nie spełni pokładanych w niem nadziei. Rozgoryczenie będzie tem dotkliwsze, im bardziej ludzono się w uniesieniu patriotycznym, że tego typu zgoda narodowa rozstrzygnie i załatwi wszystkie piętrzące się przed krajem trudności.

III.

Trzecia wreszcie metoda jednoczenia polega na skupianiu ludzi bądź grup społeczno - politycznych wokół wyraźnego ośrodka myśli i organizacji, w imię jasnych, skonkretyzowanych poglądów na zadania państwa, jego ustrój i cele. Stronnictwa, które hołdują innym przekonaniom, ale nie rozszadają całości państwa, nie niszczą więzów społeczno - narodowych, mogą istnieć swobodnie. W przeciwnym razie do drugiej metody — zgody dla zgody, która z konieczności spycha na dalszy plan zasadnicze sprawy, a wysuwa na czoło mniej ważne, łatwe do przyjęcia dla wszystkich, system koncentracji sił narodowych stara się naprzód ustalić podstawowe zagadnienia „la bytu i roz-

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i feljtony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzieliłi poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

woju państwa oraz dla jego siły obronnej i dopiero na takim mocnym fundamencie gromadzi bądź ludzi, bądź grupy, które dobrowolnie przyjęły wyznawane przez ośrodek główny zasady.

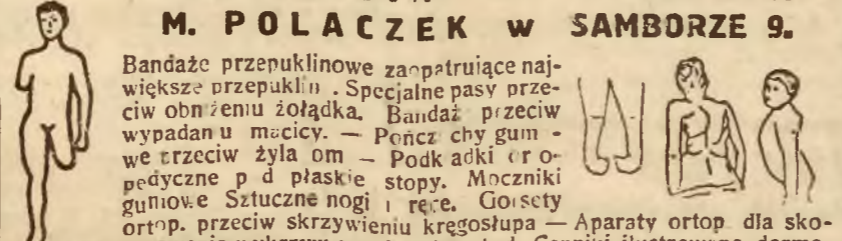
W ten sposób idą w kąt małe gierki i przetargi, nikną w ogniu wielkich problemów małe ambicje, osobiste urazy, a na front wysuwa się troska o całość Polski i możliwość budowania jej wielkości. Realizowanie konkretnych zadań istotnie łączy i sumuje je rozpięzchłe działania. Jednordne siły wchodzące w skład tak pojętej koncentracji narodowej, zmierzają, zachowując nawet swe odrębne formy organizacyjne do jednego celu, wzmac-

niają prawdziwą siłę państwa i wyzwala ją drzemiącą w narodzie energię i wolę życia. Wtłocze ni między dwa jednolite ideowo bloki: Niemcy hitlerowskie i Rosję sowiecką, potrafimy utrzymać i wzmocnić swą pozycję w nowym układzie stosunków międzynarodowych, nie przez przymus konsolidacyjny, nie poprzez marazm zgody i chaos skłóconej koalicji, ale przy takim systemie rządów, który będzie wyrazem dziejowych dążeń narodu polskiego.

Oparta o zorganizowany naród armia stoczy wówczas, jeżeli pokoju utrzymać się nie da, zwycięską wojnę.

Tadeusz Bielecki.

**BANDAŻYSTA I ORTOPEDYSTA
M. POLACZEK w SAMBORZE 9.**



Bandaże przepuklinowe zapatrujące największe przepukliny. Specjalne pasy przeciw obniżeniu żołądka. Bandaż przeciw wypadaniu macicy. — Pończ chył gumowe przeciw zylom — Podkalki ortopedyczne p d płaskie stopy. Moczniki gumowe. Sztuczne nogi i ręce. Gosiety ortop. przeciw skrzywaniu kręgosłupa — Aparaty ortop. dla skrogowania wykrzywionych stóp i t. d. Cenniki ilustrowane darmo.

Wycieczka młodzieży angielskiej we Lwowie

LWÓW PAT W czasie świąt Wielkanocnych bawiła we Lwowie wycieczka młodzieży angielskiej, która przyjechała do Polski na dłuższy pobyt. Młodzież angielska po zwiedzeniu stolicy przyjechała do Lwowa, gdzie zwiedziła zabytki miasta, Panoramę Raclawicką i cmentarz obrońców Lwowa. Następnie uczestnicy wycieczki udali się do kilku okolicznych wiosek. Wycieczka młodzieży angielskiej w poniedziałek wyjechała ze Lwowa do Krakowa.

Autorzy rumuńscy otrzymają stałe uposażenia państwowe

BUKARESZT Rumuński minister pracy wydał rozporządzenie, na mocy którego literaci otrzymają uposażenie państwowe, pokrywane częściowo z rządowych subwencji, częściowo z procentu z książek. — Z należności do 100 lei będą ściągane 2 leje, powyżej 100 lei — 3 leje. Do tego rodzaju poborów będą upoważnieni także literaci, należący do mniejszości, jeżeli ich dzieła były opublikowane w Rumunji, a ich działalność miała na celu propagandę kultury rumuńskiej lub zbliżenie do mniejszości.

Pensję literacką będą otrzymywać tylko literaci powyżej 55 lat, względnie młodszy na wypadek szwanku na zdrowiu, uniemożliwiającego działalność literacką. Wysokość pensji waha się między 8 — 25.000 lei rocznie.

Lawina zasypała 28 dzieci

FILMS (Kanton Graubunden). W niedzielę o godzinie 20, oderwała się olbrzymia lawina skalna od Flimser - Stein i zasypała budynek kolonji, w którym znajdowało się 28 dzieci.

Z pod gruzów wydobyto dotychczas zwłoki 5 dzieci i 11 dzieci żywych. Pozostałych 12 dzieci nie zdołano narazie odszukać.

Afera paszportowa w Finlandji

HELSINKI PAT Rozpoczął się tu wielki proces bandy kapitału mar, narki handlowej Niska. Oskarżeni w liczbie 17 osób różnej narodowości sprzedawali masowo sfałszowane paszporty fińskie żydom niemieckim.

Sprzedaż odbywała się głównie w Berlinie, Brukseli i Amsterdamie. Stwierdzono, że kpt. Niska pobierał za taki fałszywy paszport około 50.000 RMk

Polskie badania antropologiczne w Egipcie

KAIR PAT W bieżącym roku w misji archeologicznej uniwersytetu warszawskiego J. P. brał udział z ramienia Warszawskiego T-wa Naukowego docent Stan. Zejmo - Zejmis, który prze prowadzał w górnym Egipcie badania antropologiczne.

P. Zejmis zebrał materiał pomiarowy na 250 Saidczykach (mieszkańcy górnego Egiptu) i przywiezie do Warszawy 60 czaszek wydobytych przez polsko - francuską misję archeologiczną ze starych cmentarzysk w Idfu. Jest to wyjątkowy wypadek, że rząd egipski udziela zezwolenia na wywóz ludzkich szczątków.

Znowu zamach na ambasadę niemiecką

BUENOS AIRES PAT Donoszą tu z Santiago de Chile, że nie wykryci dotychczas sprawcy podłożyli pod gmach ambasady niemieckiej bombę, która wybuchła o godzinie 2 -ej w nocy, wyrządzając niewielkie szkody w drzwiach wejściowych i oknach gmachu.

Zastrzelono generalnego sekretarza policji chińskiej w Szanghaju

SZANGHAJ PAT Wczoraj przed południem zastrzelony został przez terrorystów chińskich generalny sekretarz policji chińskiej wielkiego Szanghaju — Szihstas w chwili, gdy wychodził ze swego mieszkania.

W czasie strzelaniny, jaka się wywiązała pomiędzy policją a zamachowcami, jeden policjant i jeden terrorysta odnieśli ciężkie rany. Zblakane kule zraniły dwóch przeciwników.

Tokio liczy 6.830 tys. mieszkańców

TOKIO PAT Według ostatnich oficjalnych danych Tokio liczy obecnie 6.830.523 mieszkańców. Od ubiegłego roku ludność Tokio wzrosła o 184.957.

Wypadki samochodowe we Włoszech 2.490 zabitych w ciągu roku

MEDJOLAN PAT W ciągu 1938 roku wskutek wypadków samochodowych na drogach włoskich zginęło 2490 osób, rannych było 35.880, w roku 1937 — 2708 zabitych i 40.357 rannych, w 1936 — 2320 zabitych i 31.514 rannych i w roku 1935 — 3361 zabitych i 45369 rannych.

Zastrzelił lekarza w czasie opatrunku

HAYANGE PAT W ośrodku ciężkiego przemysłu Hayange emigrant włoski czterema strzałami rewolwerowymi zastrzelił doktora pełniącego służbę w miejscowym szpitalu. Zabójca, młody emigrant włoski, którego nazwiska narazie nie stwierdzono, wszedł tylnymi drzwiami do ambulatorjum szpitalnego i wyciągnął rewolwer, dał 5 strzałów do opatrującego wówczas chorego dr. Julle, kładąc go trupem na miejscu, poczem zbiegł, przez nikogo nie zatrzymany.

Zandarmerja zorganizowała pościg. Według pogłosek, zabójca działał z zemsty wobec nieprzyznania mu przez dr. Julle renty, z racji utraconej zdolności do pracy z powodu wypadku przy pracy.

Zabójstwo doktora francuskiego przez emigranta włoskiego wywołało w zagłębiu przemysłowym Hayange duże poruszenie.

75 osobowa banda przemytników walut

MEDJOLAN PAT W związku z wykrytą przed paru tygodniami na granicy szwajcarskiej aferą przemytu walut, natrafiono obecnie na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji, obejmującej 75 osób. Skonfiskowano przytem walut i papierów wartościowych na sumę 3 i pół miliona lirów. Według dotychczasowych danych, przemycono walut ogółem na 40 milionów lirów.

Granat rozerwał dwu rybaków

CZERNIOWCE PAT W pobliżu miejscowości Adjud (Rumunia) wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą ofiary ludzkie. Dwóch rybaków przy połowie ryb posługiwało się ładunkami dynamitowymi. W trakcie rzucania pocisków do wody, jeden z nich eksplodował w powietrzu, rozrywając obydwu mężczyzn.

Rzeka wystąpiła z brzegów

CZERNIOWCE PAT W prowincji Banat na skutek padających od kilku dni deszczów wystąpiła z brzegów rzeka Timis. Wezbrane fale zatopiły niżej położone dzielnice miasta Lugoj oraz urządzenia elektrowni miejskiej.

W POZNANIU „SŁOWO”

- nabyć można w następujących punktach sprzedaży:
- Przy Arkadij
 - Kinoteatrze „Słońce”
 - Bibliotece Raczyńskich
 - Muzeum Wielkopolskie
 - Hotelu Bazar
 - via a vis pałacu Dmątyńskiego (Stary Rynek)
 - Przy ul. Pierackiego
 - Banku Cukrownictwa
 - rogo Dąglej i Półwójskiej
 - Kramarskiej i Rynekowej
 - Marsz. Focha i Al. Marsa Piłsudskiego

DLA KASZLĄCYCH znane od 1884 r. LELIWA KARMELKI Apteki-drogerje

Programy radjowe WARSZAWA.

środa, 12 kwietnia 1939 r.

6.30. Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze... 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 — 11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.30 Muzyka obładowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Dom i szkoła. 16.35 Recital śpiewaczy H. Karwickiej. 17.00 „Palkownik Barthel de Weydenthal“ — odczyt. 17.15 Koncert kameralny. 18.00 Audycja dla wa: 18.30 „Nasz język“. 18.40 „Dyskutujmy“. 19.00 Koncert rozrywkowy. 19.15 „Dział o zmierzchu“. 19.35 Dziennik wieczorny. 20.40 Wiadomości meteor., wiadomości sportowe, nasz program na jutro. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 „Wśród poetów węgierskich“. 21.50 Pieśń brajskijskie. 22.25 Muzyka taneczna. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim. 23.15 — 23.55 Patrz program Warszawa II

WARSZAWA

Czwartek, 13 kwietnia 1939 r.

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Poranek dla szkół. — 11.25 Walce Straussa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja popołudniowa. — 13.00 Przerwa. 15.00 „Trzeba być psychologiem“ — pogadanka. 15.15 Kłopoty i rady. 15.30 Muzyka obładowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Za chlebem — odczyt. — 16.40 Robert Schumann: „Karnawał“. 17.10 Życie portów. 17.20 Koncert popołudniowy. 18.00 Audycja dla młodzieży. 18.30 „Opowieść o Moniuszce“. 19.20 „Dział o zmierzchu“ — powieść. 19.35 Koncert rozrywkowy. 20.25 Audycja informacyjna. 21.00 „Peregrynacja dla dowodów“ — audycja satyryczna - obywatelowa. 21.45 „Folklor różnych narodów“ — audycja. 22.13 Muzyka taneczna. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. — 23.05 II koncert dawnej muzyki polskiej.

WILNO

Środa, 12 kwietnia 1939 roku

6.56 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8.05 Program na dzisiaj. 8.05 Muzyka poranna. 8.50 Odcinek prozy. Patrz program warszawski. 13.00 — Wiadomości z miasta i prowincji. — 13.05 Chwilka społeczna. 13.10 Artystyczne walce i mazurki. Patrz program warszawski. 15.30 Muzyka obładowa. Patrz program warszawski. 18.00 Sport w wsi. 18.05 Recital wiolonczelowy. Patrz program warszawski. 21.50 Teki wileńskie. 22.05 Koncert symfoniczny. Patrz program warszawski. — 23.05 Zakończenie programu

BARANOWICZE

Środa, 12 kwietnia 1939 roku

Fala 577 mtr. Sygnał trąbka K. O. P. 6.57 Pieśń poranna. 8.00 Nasz program. 8.10 Koncert poranny. 14.00 — Fantazje. 14.30 Koncert popołudniowy. 18.00 Poznań Polski. 18.10 Muzyka. 21.50 „Teki wileńskie“. 22.05 Koncert symfoniczny. 23.05 Zakończenie programu.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

10 z 15 Rewja Warszawska „Coś wisi w powietrzu“ Wstąpią: L. Żenczowska, J. Andrzejewska, K. Krakowski, B. Gierasiński, K. Berwin-Pawłowski. Początek o g. 8 n. 30.

ZAPISZ SIĘ DO TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ Powszechnych

Nieprzerwana fala ofiar na Obronę NARODOWĄ

MOŁODECZNO. Ofiary na FON: Zarząd Miejski w Rakowie 1090 zł. Zylinski w Mołodecznie 44 zł. 60 gr. Związek Młodej Polski w Bieneny— 51 zł. Kasa Spółdzielcza w Mołodecznie — 120 zł. Chocimski Władysław z Połoczn — 10 rubli i 80 kop. srebrnych. WILEŃKA. Sołtysi gminy Uskiej w pow. wilejskim postanowili wpłacić na P.O.P. 50 proc. swoich miesięcznych poborów. BARANOWICZE. Rada Miejska m. Baranowicz uchwałała jednogłośnie przekazać na FON 5.000 zł. Na konferencji leśno - gospodarczej w Baranowiczach zebrano doradnie 300 zł. na FON. Policijny klub sportowy w Baranowiczach zadeklarował 300 zł. na POP. NIEŚWIEŻ. Urzędnicy skarbowi w Nieświeżu przekazali na Fundusz Obrony Narodowej kwotę złotych 500. ŚWIĘCIAN. Na terenie powiatu Święciańskiego odbywa się w dalszym ciągu samorządna akcja zbiórki na cele obronne państwa: Rada Nadzorcza spółdzielni spożywców „Oszczędność“ w święcianach postanowiła subskrybować pożyczkę lotniczą w wysokości 1000 zł. Rabin gminy wyznanej żydowskiej w święcianach Łuski Mojsze Lejb zył na FON 50 zł. Goldsztejnowa Chiena na FON 20 złotych. Koło Związku Oficerów Rezerwy R. P. w święcianach wpłaciło sumę 100 przeznaczoną do dyspozycji Naczelnego Wodza. Dejcz Izrael wpłacił na fon 100 zł.

OD WYDAWNICTWA

1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie na jaki cel pieniądze są przysyłane — prenumerała, ogłoszenie, ofiary. 2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i adres dotychczasowy.

Mamy własny przemysł amunicyjny

W pierwszych latach naszej niepodległości produkcja amunicji w Polsce opierała się na wzorach za granicznych, przeważnie niemieckich i francuskich. Z czasem zostały opracowane wzory własne, które często przewyższają pod wieloma względami wzory zagraniczne. Wyrabiamy obecnie wszelkiego rodzaju amunicję karabinową i działową, potrzebną dla wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej. Dzisiaj mamy już kilkanaście dużych wytwórni państwowych i prywatnych, których ilość stale się zwiększa równoległe z rozbudową nowych ośrodków przemysłowych Z dużymi wytwórniami współpracuje wielka ilość pomniejszych zakładów, wyrabiających drobne części składowe amunicji. Do rozszerzenia produkcji pocisków działowych i bomb lotniczych na czas wojny przygotowani jesteśmy w wielu odlewniach sposobem odlewania z żeliwa stalowego, przy zastosowaniu całkowitej lub tylko częściowej przeróbki mechanicznej. W naszych pociskach przeciwpancernych do działek i dział polowych oraz do dział morskich używamy stal stopowych najnowszych gatunków, jakie są stosowane obecnie przez najszlachetniejszych wytwórni zagraniczne (Schneider, Bofors, Skoda i td.) Dzisiaj niema już zadnego rodzaju amunicji działowej najbardziej specjalnej, którejbyśmy nie mogli produkować w kraju, jak na przykład amunicja dymna, zapalająca, smugowa, oświetlająca, sygnalizacyjna i td. Jesteśmy przytem oszczędni, albowiem w celu pomniejszenia kosztu amunicji przeznaczonej do celów szkolenia wojska, wytwarzamy amunicję taniej zastępczą, zdolną do wielokrotnego użycia, jak na przykład zapalnik do granatów ręcznych, 81 mm amunicję Stockesa, amunicję działową (szrapnele) i bomby lotnicze. Do wyrobu łusek karabinowych i działowych możemy stosować żelazo zamiast mosiądzu, niezależnie się w ten sposób podczas wojny od potrzeby zakupu miedzi za granicą.

Poryto Stanisław wpłacił na FON 200 zł. SZCZUCZYN NOWOGR. Zainicjowana przed dwoma miesiącami zbiórka na samolot społeczeństwa powiatu Szczuczynskiego dała już piękne wyniki. Ofiarność ta po dwu miesiącach akcji zbiórkowej przyniosła na powyższy cel 25.000 złotych. Niezależnie od ofiar na FON, świadczenia ludności na akcję zbiórkową samolotu nie straciły na swem dotychczasowym nasileniu. BARANOWICZE. Koło Rezerwistów w Baranowiczach złożyło na ręce starosty powiatowego na FON złotych 500. Bratnia Pomoc uczniów szkoły drogowej P.M.S. w Baranowiczach złożyła na ręce starosty powiatowego na FON zł. 200. Jednocześnie opiekun Bratniej Pomocy inż. Aleksy Jakowlew, profesor tej szkoły, złożył na FON zł. 50.

SUBSKRYPCJE POŻYCZKI PRZECIWOLOTNICZEJ

Zarząd Miejski w Mołodecznie zł. 900.— Hołub Borucz w Lebidzewie zł. 40.— Pracownicy Polskich Zakładów Impregacyjnych w Mołodecznie zgłosili się do Pożyczki Przeciwołotniczej w sumie zł. 1180.— Zarząd Gminny w Połocznach zł. 1620.— Tarczycki Szioma z Mołodeczna jedną obrączkę złotą zł. 30.— Hołub Borucz, Cukierman Lejzer i Cukierman Tana obligacje Pożyczki Narodowej po 50 zł.

W terenie i na torach

„Jaskółka lekkoatletyczna“ U nas i gdzie indziej Bieg naprzelaj przez Cielętnik i Bernardynkę

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny w Wilnie otwiera „Wilozla“ w niedzielę, dnia 16 kwietnia o godz. 12-iej w poł. imprezą sportową: „Bieg naprzelaj“. Trasa biegu — „jaskółki lekkoatletycznej“ została wyznaczona poprzez Cielętnik i Bernardynkę. W biegach mogą wziąć udział wszyscy sportowcy stworzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje Ośrodek W. F. przy ul. Ludwisarskiej w godzinach urzędowych. Przy zgłoszeniach obowiązują zaświadczenia lekarskie. Można być badanym w Poradni Sportowej przy ul. Wielkiej 46 we wtorki, środy i czwartki w godzinach od 17 — 18 m. 30. Zawody organizuje „Wilozla“ (Wileński Okręg Związek Lekkoatletyczny). Gospodarzami zawodów są pp.: Wojtkiewicz i E. Zieniewicz. „Bieg na przelaj“ — zapowiedziany na niedzielę — jest więc pierwszą imprezą z „Kalendarza sportowego“, który opracowuje Komisja Sportowa „Wilozla“, powołana do życia w ub. tygodniu na zebraniu konstytucyjnym członków Zarządu. Janusz Thomakowski.

Wyniki Lig okręgowych

W czasie ubiegłych świąt rozegrano następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo krakowskiej Ligi okręgowej: Wisła Ib — Makabi 8:1. Podgórze — Zwierzyniecki 2:0. Korona — Grzegorzecki 1:3. Mościce — Olsza 1:1. Cracovia Ib — Fablok 3:1. W czasie świąt Wielkanocnych rozegrano w okręgu lwowskim następujące mecze o mistrzostwo okręgowej ligi: Pogoń Stryjska — Hasmona 1:0. Czarni — RKS 2:0. Polonia — Sian 3:2. Junak — Resovia 2:2. Pogoń Ib — Ukraina 2:1. W meczu tym grała niemal kompletna ligowa drużyna Pogoni. W Bydgoszczy rozegrany został w czasie ubiegłych świąt piłkarski czwórmech, zorganizowany przez KS Ciszewski. Wyniki notujemy: Polonia bydgoska — reprezentacja B-klasowych klubów bydż. 3:1 (2:0). Ciszewski — Legja Poznań 3:1 (2:1). Giszewski — reprezentacja klubów B-klasy 7:1 (3:1). Legja — Polonia 3:1 (3:1). Do rozegrania pozostał mecz pomiędzy Polonią a KS Ciszewskim, który odbędzie się w najbliższą niedzielę. W czasie ubiegłych świąt rozegrano w Łodzi szereg meczów piłkarskich o mistrzostwo klasy A, a mianowicie: Union Touring Ib — WIMA 2:0 (2:0). Zjednoczone — WKS 4:1 (2:0). W Zgierzu: SKS Łódź — Sokół Zgierz 3:0 (2:0). W Pabjanicach EKS — PTC 1:0 (1:0). Sokół Pabjanice — Burza 3:0 wal kower. Przy stanie gry 1:0 sędzia przerwał mecz, ponieważ usunięty grać Burzy nie opuścił boiska. Drużyny Zagłębia Dąbrowskiego rozegrały w czasie ub. świąt szereg meczów towarzyskich, z których na uwagę zasługują: Wawel z Nowej wsi — Unja Sosnowiec 2:6 (1:1). CKS Czeladź — Saturna Wojkowiec 12:4 (2:2).

Ogólnopolskie święto motocyklowe

Sekeja motocyklowa EKS. Legji oraz WKS. Modlin organizują w dniu 16 b. m. ogólnopolskie święto motocyklowe. W myśl załączenia Pol. Zw. Motocyklowego każdy klub winien wystawić ekipę, składającą się przynajmniej z trzech maszyn. W dniu święta motocyklowego ekipy klubowe złożą hołd na grobie Nieznanego Żołnierza, następnie delegacje złożą hołdy: na Zamku Panu Prezydentowi R. P., Panu Marszałkowi E. Smięgłemu - Rydzowi. Dokładny program „święta“ podamy wkrótce.

O mistrzostwo Ligi angielskiej

LONDYN. Podajemy wyniki rozegranych ostatnio meczów piłkarskich o mistrzostwo pierwszej ligi angielskiej: Blackpool — Arsenal 1:0. Brentford — Preston 3:1. Charlton — Chelsea 2:0. Grimsby Town — Huddersfield 3:3. Liverpool — Birmingham 4:0. Manchester — Leeds 0:0. Portsmouth — Derby 1:3. Sunderland — Everton 1:2.

Kombinacja alpejska w Norwegii

OSLO. W Gaidhoepigen (Norwegia) odbyły się międzynarodowe zawody w kombinacji alpejskiej przy udziale zawodników francuskich, norweskich i szwedzkich. W biegu zjazdowym zwyciężył James Couttet (Fr.) w czasie 3:08,2 min. przed Hanssonem (Szwecja). W biegu zjazdowym pań — 1) Ewa May — Nilsson (Szwecja) w czasie 2:14 min. przed Lailą Schou - Nilsen (Norw.) i Viljan (Fr.). W slalomie pań — 1) Hansson (Szwecja) 1:36 min. W slalomie pań — 1) Schou — Nilsen 1:38,4 min. W kombinacji alpejskiej pań — 1) Couttet i Hansson z jednakową sumą punktów 305 pkt. W kombinacji pań — 1) Nilsson 230 pkt., 2) Schou — Nilsen 236 pkt.

Mecze piłkarskie w Niemczech

BERLIN. W czasie świąt ubiegłych rozegrano w Niemczech szereg towarzyskich spotkań piłkarskich i międzymiastowy mecz Gdańsk — Elbląg. W tem ostatniem spotkaniu zwyciężyła drużyna Gdańska w stosunku 5:1. Ciekawsze wyniki meczów towarzyskich notujemy: Victoria Berlin — Admira Wiedeń 0:3. Hertha — Union St. Gilloise (Belgia) 3:5. SV Wroclaw — Vienna Wiedeń 1:3. Hamburger SV — Ujpest Budapest 1:2. SV Hannover — Rapid Wiedeń 1:2. SS Wuppertal — Wiener Sportclub 2:3.

Jak wiadomo, w dniu 8 maja br. na terenie całej Polski odbędą się powiatowe biegi naprzelaj. Start do wszystkich biegów nastąpi na sygnał radjowy, który nadany będzie o godz. 16.20 Tego samego dnia Polskie Radio nada audycję, bilansującą wyniki i liczbę startujących zawodników we wszystkich biegach. — Audycja ta rozpocznie się na fali ogólnopolskiej o godz. 20 min. 20.

W dwa tygodnie później odbędą się biegi okręgowe, w których wezmą udział najlepsi zawodnicy z biegów powiatowych. — Zbiórka audycja tych biegów będzie miała inny charakter. Z każdego biegu okręgowego robione będą migawkowe transmisje, z których słuchacze dowiedzą się o zwycięstwach tych biegów. a jednocześnie o zawodnikach, dopuszczonych do biegu centralnego.

Bieg główny odbędzie się w Warszawie 21 maja. Przebieg tej imprezy transmitowany będzie przez radio w programie ogólnopolskim.

BERLIN. W dniach od 28 czerwca do 2 lipca odbędą się w Wuppertalu indywidualne szermiercze mistrzostwa Niemiec w trzech broniach dla mężczyzn, oraz we florecie dla pań. Tytułów mistrzowskich bronić będą: Fischer (Wiedeń), we florecie, Lerdon (Frankfurt n. M.) w szpadzie, Heim (Offenbach) w szabli, oraz Jadwiga Hass we florecie pań.

PERU. Reprezentacja Peru w koszykówce męskiej zaproszona została na tournée do Niemiec. W Berlinie rozegrany został pierwszy mecz pomiędzy Peru a drużyną berlińskiej wojskowej Akademii Lekarskiej. Zwyciężyli Peruwiańczycy w stosunku 17:8.

NOWY JORK. Na zawodach pływackich w Texas Flanagan pokonał Jacka Medica w pływaniu na 500 jardów stylem dowolnym. Czas zwycięzcy 5:30,7 min.

RZYM. Reprezentacja piłkarska Italji rozegra 2 czerwca w Sztokholmie mecz z drużyną Szwecji, a 5 czerwca w Helsinkach z Finlandją.

Nowy JORK. W zawodach lekkoatletycznych w halu w Portland (stan Oregon) rozegrany został m. in. bieg na jedną milę, w którym Glenn Cunningham pokonał swych najznakomitszych rywali Don Lasha i murzy na Boricana. Czas zwycięzcy, niezbyt świetny, wynosi 4:27 min.

Z ciekawszych wyników notujemy: w skoku o tyczce — Meadows 487 cm. przed Varoffem 427 cm.

TOKJO. Japoński związek pływacki zaprosił do Tokio na pływackie mistrzostwa Japonii, które odbędą się w sierpniu br. sześciu najlepszych pływaków niemieckich.

LES ANGELES. Prasa amerykańska podaje, że niedawno odbył się w Los Angeles mecz tenisowy w grze podwójnej pań pomiędzy zawodownicami, Perry — Budę przeciwko Vines — Glandhill.

Mecz ten nie został zakończony, gdyż musiano go przerwać spowodowawszy wyczerpania tenisistów. W chwili, kiedy mecz przerwało, wynik meczu brzmiał: — 5:7, 6:3, 5:7, 6:1 i 19:19.

RZYM. W Rzymie odbył się mecz bokserski zawodowców w wadze muszej pomiędzy Wiochem Urbinati a Belgiem Degryse o tytuł mistrza Europy.

Tytułu mistrza bronił Urbinati, który wypunktował belgijskiego boksera w 15-tu rundach.

RZYM. W miejscowości Cervinias (Północne Włochy) narciarz Leo Gasperl przebył dystans 1500 m. przy różnicy poziomu 500 m. w czasie 39 sek., uzyskując fantastyczną szybkość 140 klm. na godzinę.

DWOJGA MIDN Gałczyński

W dniu dzisiejszym na „środku literackiej“ wystąpi dawno niewidziany w Wilnie Konstanty Ildefons Gałczyński, poeta, satyryk, humorysta, enfant terrible przegarniających go grup literackich, pisarz nawskroś oryginalny i niesamowicie zdolny. Talent Gałczyński go nie daje się ująć w jakąś nie skomplikowaną formułkę. Najbardziej liryczne wiersze umie on nagle zakończyć łobuzerskim dowcipem, z najpoważniejszą miną zaprodukuje nam jakiś „komicznik poetycki“, najczystsza liryka zaprawi utwór satyry czny.

W doskonale redagowanym krakowskim „Naszym Wyrazie“, piśmie reprezentującym kierunek literacki djametralnie przeciwny, niż ten, który reprezentuje (czy wogóle można powiedzieć cokolwiek o „kierunku“ Gałczyńskiego?) Konstanty Ildefons, czytamy takie oświadczenia Michała Chmielowca:

„...Ulegam urokowi, który te blahe, banalne, rojące się od ogranych rekwiwytów, szmaragdów, szafirów, zefirów, irytujące nonszalanckie wiersze zawdychają temu, co szumnie nazwacby można — osobowością artysty... Poetyckość osobowości Gałczyńskiego tkwi w fantastycznych sprzecznościach, w rozlicznych i antyetycznych „postawach“ psychicznych. Kpiarstwo i sentymentalizm, afirmacja życia i katastrofizm, nihilizm i wojujący nacjonalizm, bufonada i prostota, gadulstwo i lapidarność, modlitwa do Madonny i modlitwa o „noc długich noży“ infantylizm i cynizm, chandra i zapal — to kilka podanych na próbę par stanowiących przeciwieństw, jakich napewno więcej wskazać i ściślej określić mogłaby dokładniejsza analiza.“

Ta trudność zdefiniowania uroku, rozsiewanego przez poezję Gałczyńskiego, w której można odnaleźć tyle rzeczy i irytujących i podziwianych jednocześnie nie jest właściwie rezultatem jego niezaprzecznego talentu, niepowtarzalnego talentu. Cieszymy się, że go powitamy i posłuchamy (nb. Gałczyński jest doskonałym recytatorem) w Wilnie, z którego w swoim czasie wywodził on szereg pięknych wierszy.

Witold Małcużyński

Jak pisaliśmy wystąpi w „Lutni“ po świętach doskonały pianista Witold Małcużyński.

Ur. 1914 r. w Koziecznie pod Wilnem. Studja ukończył w Konserwatorium Warszawskim u profesora Turczyńskiego. Jeszcze będąc uczniem Konserwatorium zdobył nagrodę na międzynarodowym konkursie pianistów w Wiedniu w r. 1936.

Następnie jakiś czas — na zaproszenie Ignacego Paderewskiego pracuje pod jego kierunkiem w Szwajcarii.

W r. 1937 zdobywa nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim, jako pierwszy z Polaków.

Od dwóch lat przebywa w Paryżu. Koncertuje z powodzeniem w Wiedniu, Berlinie, Paryżu i całej Francji, Brukseli, oraz w krajach bałtyckich.

Po obecnym koncercie w Wilnie udaje się na tournée do Rygi, Kowna, Tallina i Sztokholmu.

Ostatnio wystąpił w Operze Królewskiej w Budapeszcie, gdzie zdobył wielki sukces i został entuzjastycznie przyjęty przez prasę i publiczność.

ZMIANA NA STANOWISKU DYREKTORA ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W WILNIE

WILNO. Dotychczasowy dyrektor Archiwum Państwowego w Wilnie p. Wacław Gizbert-Studnicki z dniem 31 marca r.b. ustąpił z kierownictwa, przechodząc w stan spoczynku. Dyrektorem Archiwum został mianowany dr. Ryszard Misenicki, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego.

Pierwsze ulotki wyborcze w Wilnie Blok Demokratyczny ustalił już czołowych kandydatów

Żydzi poparą demokratów w okręgach mieszanych

WILNO. Intensywną akcją wyborczą ujawnia t. zw. Blok Demokratyczny, do którego wchodzi: P.P.S., Klasowe Związki Zawodowe, Klub Demokratyczny, Zw. Nauczycielski, Unja Pracownicza.

Blok ustalił już czołowych kandydatów do Rady Miejskiej, którymi będą p.p.: Zejmo (P.P.S.), Stażowski (Kl. Zw. Zaw.), prof. Kridl (Klub Demokr.), Owczyński (Zw. Naucz.). Na zebraniach, zwołanych przez wymienione organizacje zapadły uchwały stowarzyszenia funduszu wyborczego, na który złożą się datki członków.

Postanowiono opodatkować się w ten sposób, że np. w Zw. Zaw. robotnik niewykwalifikowany wpłaci jednorazowo 1 złoty, zaś robotnica 50 gr. Wykwalifikowani wpłacą jednorazowo datkę w zależności od zarobków. To samo dotyczy pracowników umysłowych. Zbiórka na fundusz wyborczy już się rozpoczęła. Ponadto Blok Demokratyczny wszedł w porozumienie

z socjalistami żydowskimi z pod znaku Bundu. Stanoła umowa, że w okręgach, gdzie „Bund“ nie wystawia swej listy żydzi oddadzą swoje głosy na Blok i odwrotnie, w okręgach, gdzie nie będzie list Bloku — demotraci będą głosować na Bund.

Wczoraj w godzinach wieczornych ukazały się w centrum miasta pierwsze ulotki wyborcze Bloku Demokratycznego p.t. „nie dajmy, by faszyzm rządził Wilnem“. W ulotkach tych wzywano do sprawdzania list wyborczych.

Wyborcy

SPRAWDZAJCIE CZY JESTEŚCIE WPISANI NA LISTACH WYBORCÓW DO RADY MIEJSKIEJ W WILNIE

Od wtorku dnia 11 kwietnia do piątku dnia 14 kwietnia — włącznie — w godzinach od 10 do 12 i od 17 do 21, należy sprawdzać spisy wyborców wyłożone w lokalach Okręgowych Komisji Wyborczych.

W razie pominięcia w spisie wyborców należy składać reklamacje z żądaniem dodatkowego wpisania.

W ogłoszeniach urzędowych rozklejonych na mieście podane są adresy lokalów Okręgowych Komisji Wyborczych z podaniem ulic i numerów domów, przynależnych do każdego okręgu.

Katolicko - Narodowy Komitet Wyborczy w Wilnie

Od 11 do 14 kwietnia wszyscy sprawdzają czy są wciągnięci do spisów wyborczych.

Spoleczeństwo na Obronę Narodową

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOTOGOTÓWKA:

Władysław i Bohdan Osmolowscy Wilno, na Fundusz Obrony Narodowej 200 zł.

Antonina Rymyszyna, majątek Podweryski 100 zł na FON.

Irenka Giedwillońska 7 lat — oszczędności ze skarbanki 2,85.

Zarząd Koła Związku Pracowników Skarbowych w Oszmianie z pomocą kolegów skarbowców Urzędu Skarbowego w Oszmianie uzbierał na FON kwotę zł. 74.50 gotówką i zł. 95.00 zadeklarowano wpłacić w dniu 1 maja 1939 r.

Zamiast życzeń świątecznych Konstanty i Zofja Rdutowsky 10 zł.

ZŁOTO

M. C. — 1 zegarek złoty i 5 obrączek złotych na F. O. N.

WILNO. W dniach 7 i 11 b.m. złożono na ręce wojewody wileńskiego następujące ofiary na FON.

Nauczycielskie liceum im. J.J. Śniadeckich w Wilnie — zł. 155.

Zatyczanka Tusia zł. 11,35

Zatyczanka Zosia zł. 11,35.

Wiktor Waslewski 10 rubli złotom.

Antoni Minkiewicz dwie obrączki złote.

Ass Mowsza — srebrną papierosnicę.

Poskoczym Władysław jedną złotą obrączkę.

Personel szpitala Kolejowego na Wilczej Łapie w Wilnie zł. 743,10.

Koło Przyjaciół Szczepu 4-go Harcerzy 150 zł.

Czwarty wileński szereg drużyny harc. im. ks. Józefa Poniatowskiego 100 zł.

Zamiast życzeń świątecznych od jednego z pułków — 20 zł.

Anna Łopacińska — maj. Mikołajów. pow. brasławski 20 rubli złotem

Aleksander Raczynski — 100 zł.

Halina Kwiatkowska jeden pierścionek złoty.

Koncesjonowane przedsiębiorstwo „Antotransport“ — 200 zł.

Henryk Szostakowski obligacją pożyczki Narodowej na 100 zł.

S-cy Marij Szostakowskiej — obligacje pożyczki Narodowej na 100 zł.

Józef Lebecki S-nie dozorcy kotłów w Wilnie jedna obligację pożyczki Narodowej na 100 zł.

Józef Lebecki, właściciel młyna w Wilkiszkach, gm. turgielskiej — obligacja pożyczki Narodowej na 100 zł.

Kazimierz Jaruszewski 59 srebrnych monet bilonu rosyjskiego, Bezmiennie 5 rubli złotem i 12 różnych monet srebrnych.

Jan Moczulak w Wilnie wpłacił na FON zł. 500.

Bezmiennie urzędnik wileńskiego urzędu wojewódzkiego złożył na FON w wojew. urzędzie obligację pożyczki Konsolidacyjnej na zł. 50.

Sylwesterzuch Suchocki zam. w Wilnie z zaoszczędzonych pieniędzy w sumie 230 zł. kupił karabin i przekazał go jednemu z pułków wileńskich.

IV-ta klasa publiczne szkoły powszechnej nr. 24 im. Adama Mickiewicza w Wilnie z zaoszczędzonych pieniędzy w sumie 100 zł. zakupiła trzy maski przeciwgazowe. Uroczystość wręczenia ofiar nastąpi w dniu 14 b.m.

Wybory do R. M. w Pińsku

PIŃSK W dniu 6 b.m. zarządzone zostały wybory do Rady Miejskiej w Pińsku. Głosowanie ma się odbyć w dniu 21 maja b. r. Spisy wyborców będą wyłożone do obejrzenia od 28 kwietnia do 2 maja r.b., w tym też okresie będą uwzględniane reklamacje.

Zgłaszanie kandydatów przyjmowane będzie do 2 maja i, wreszcie, lista kandydatów zostanie ogłoszona 16 maja r.b.

Sytuacja w autobusach

Pracownicy chcą strajkować

WILNO W związku z niezadowoloną dotychczas kwestją płac w autobusach, u inspektora pracy odbyła się kolejna konferencja, na której dyrektor towarzystwa poinformował, że nie otrzymał dotychczas odpowiedzi ze Szwajcarii. Delegaci pracowników wyrazili nadzieję, że odpowiedź nadejdzie w najbliższych dniach i prosili o przyspieszenie decyzji.

Na zebraniach zoferów i konduktorów zwołanych w związku z wytworzoną sytuacją, przeważała opinia przystąpienia do strajku w wypadku nieotrzymania przychylniej odpowiedzi.

ŻYWCEM Z SYPANY

Wypadek w czasie wydobywania gliny

WILNO Na polu koło domu nr. 120 przy ulicy Wilkomierskiej w czasie wydobywania gliny przez kilku woźniców usunęła się niespodziewanie ściana w jednym z dołów. Zwały gliny zasypały kopięcych lecz zdołali oni wydostać się prócz Bolesława Rybskiego (Zórawia 14) Doznał on ciężkich obrażeń i przewieziony został do szpitala św. Jakóba.

Strzał w skroń

19-letni samobójca przy ul. Kalwaryjskiej

WILNO Wczoraj przy ulicy Kalwaryjskiej po ostrej sprzeczce z ojcem strzelił sobie w skroń 19-letni Henryk Gudan. Desperata po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono do szpitala św. Jakóba, gdzie w parę godzin zmarł.

W pierwszy dzień świąt we wsi Mieciuny gminy gierwiackiej 16 letni Jan Hawdy manipulując fuszją własnej konstrukcji spowodował wystrzał. Chłopak zginął na miejscu.

Targnęła się na życie Ewa Krzyżanowska (Subocz 69) lat 31. Zatrutą jodyną odwieziono do szpitala św. Jakóba.

Wyieczka Polek z Ł. twy

WILNO. Wczoraj o godz. 16-ej przybyła do Wilna wycieczka uczenia szkół polskich z Łotwy, składająca się z dwudziestu kilku dziewcząt w wieku 13 — 15 lat. Prawie wszystkie dziewczęta poraz pierwszy w życiu przyjechały do kraju ojczystego.

Wycieczkę na dworcu powitały dzieci powszechnych szkół wileńskich oraz przedstawiciele miasta.

Dziewczęta powszechnych szkół wileńskich przygotowały dla swych koleżanek z Łotwy upominki w postaci plakietek z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej oraz albumy z widokami Wilna.

Wycieczką opiekują się władze miejskie. Kierowniczką wycieczki jest p. Walerja Gofłbecka, nauczycielka szkoły powszechnej w Dyneburgu.

Po powitaniu wycieczki na dworcu dziewczęta odjechały do schroniska szkolnego pod górą Trzykrzyską. O godz. 20-ej odbył się obiad w kinie „Mars“.

Program pobytu wycieczki w Wilnie przewiduje: dnia 12 b.m. — godzina 9-ta nabożeństwo w Ostrej Bramie, godz. 9.30 złozenie hołdu Sercu Marszałka Piłsudskiego na Rossie, godzina 10.30 — zwiedzanie miasta, godzina 16 przedstawienie w Teatrze na Pohulance komedji Fredry „Dożywocie“, godz. 19 — herbata w Domu Związku Pracowników Miejskich w Wilnie na Antokolu.

W dniu 13 b.m. — godz. 8 rano — zwiedzanie wzorowych szkół miejskich godz. 17 — wieczerka szkolna dla uczestników wycieczki.

W dniu 14 b.m. godz. 8 — zwiedzanie miasta, godz. 16 — pożegnanie wycieczki na Rossie.

Magistrat szuka pieniędzy na pomnik Mickiewicza

WILNO W związku z przejęciem budowy pomnika Adama Mickiewicza przez miasto, zarząd m. Wilna poczynił ma starania o uzyskanie pożyczki w wysokości 300 tysięcy zł. na sfinansowanie robót. Pomnik stanąć ma u zbiegu ulic Królewskiej i św. Anny.

Skazanie absolwenta USB.

WILNO. Donosiliśmy przed dwoma miesiącami o aresztowaniu w sądzie Sąd Okręgowy w Wilnie niejakiego Aleksandra Kamniewa, absolwenta USB, po ogłoszeniu przez Sąd wyroku skazującego Kamniewa na 1 rok więzienia z art. 152 K.K. (zniewaga Państwa Polskiego). Przebieg sprawy dopuścił się on w dniu 13 września roku ubiegłego publicznie w jednym z barów przy ul. Wielkiej, pod wpływem nadmiernego spożycia alkoholu.

Wczoraj Kamniew sądony był ponownie za analogiczne przestępstwo. Tym razem chodziło o dwa wypadki karygodnego zachowania się Kamniewa (4 grudnia ub. r. w restauracji przy ul. Tatarskiej i 8 lutego r.b. w restauracji przy ul. Mickiewicza). Sąd Okręgowy po wysłuchaniu świadków, ogłosił wyrok skazujący oskarżonego ponownie na jeden rok więzienia.

Osk. Kamniewowi, który na poprzednim procesie bronił się sam, wyznaczono wczoraj obrońcę z urzędu (broniła p. Hryniewiczówna). Wyjaśnienia oskarżonego odznaczały się precyzją i prawniczym ujęciem. Zasłaniał się stanem opilstwa, zaawansowanym tak dalece, iż nie wiedział co mówi i co czyni.

Borsuki urodziły się w zoo grodzieńskim

GRODNO Nienotowany bodaj wypadek, a w każdym razie zjawisko bardzo rzadkie w ogrodach zoologicznych, zdarzył się w zoo grodzieńskim, mianowicie urodziły się małe borsuki.

Borsuki zazwyczaj nie mnożą się w niewoli. Fakt że urodziły się w grodzieńskim zoo świadczy o dobrych warunkach i o piece, jaką są otaczane zwierzęta.

Dwa lata temu czaple, przebywające w grodzieńskim zoo na zupełnej wolności wysiedziały, a następnie wychowały swoje młode.

Nabożeństwo za „szczęśliwą“ płk. Sławka

WILNO Z inicjatywy Związku Legionistów i Związku Peowiaków Okręgu Wileńskiego zostanie odprawione dzisiaj, w środę dnia 12 b.m. o godz. 10 rano w kościele garnizonowym przy ul. św. Ignacego nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś.p. płk. Walerego Sławka.

Z życia katolickiego

SYNOD PROWINCJONALNY W WILNIE

Jutro w Bazylice wileńskiej pod przewodnictwem J. E. ks. Arcybiskupa - Metropolity wileńskiego, rozpocznie się Synod prowincjonalny, w którym udział wezmą: biskupi i przedstawiciele duchowieństwa z diecezji wileńskiej, łomżyńskiej i pińskiej. Synod poprzedzi nabożeństwo, które o godz. 9 rano w Bazylice odprawi J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbędzie się w Bazylice Metropolitalnej uroczyste posiedzenie synodalne.

Dzisiaj przybywają do Wilna J.J. E.E. ks. Biskupi: z Łomży i Pińska oraz delegaci od diekanów, proboszczów, prefektów i wikariuszów, po dwóch z każdej diecezji. (r)

ODZNACZENIA W ARCH. INST. AKCJI KATOLICKIEJ W WILNIE

Za działalność na polu społecznym odznaczeni zostali następujący pracownicy wileńskiej Akcji Katolickiej: Złotym Krzyżem Zasługi — płk. Piasecki, mecenas Zmitrowicz. Srebrnym Krzyżem Zasługi: Stefanowiczewa. Malawko, Roszkowska, T. Bierecki, mgr. H. Chmielewski, Kudukis, red. Stundis, Barański, Wierbiński, Zacharzewski. (r)

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 20-ej

„W PERFUMERJI“

Ceny popularne.

68 ślubów w drugi dzień Świąt

WILNO. W ub. poniedziałek jako w drugi dzień świąt w kościołach wileńskich pobłogosławiono 68 związków małżeńskich.

Ofiary

NA KARABIN MASZYNOWY Wanda Falewiczowa — zł. 20 J. B. — 3 zł.

ROZNE

Zygmunt Zawadzki na Herbaciarnię dla bezrob. intelig. — 10 zł.

Sokołowski B dla sierot — 3 zł

Sokołowski B. dla głodujących dzieci — 3 zł.

Kpt. Lebiński Stefan spowodu ślubu na Stow. św. Wincentego a Paulo 50 zł. — na Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo — 50 zł.

Julcja Doboszyńska dla najbardziej potrzebujących — 2 zł.

Julja Doboszyńska dla Giedrojcian — 2 zł.

S. Antoniewiczowa dla naucz. muzyki 1 zł, dla nauczycielki R. 1 zł, dla sparaliż. starszka 1 zł.

Bezmiennie dla głodujących dzieci 2 zł, dla sierot — 2 zł, dla Jurczyna — 2 zł, dla chorej naucz. muzyki — 2 zł.

Eugenia i Witold Skinderowie zamiast powinszowań i wizyt świątecznych: na Herbaciarnię dla bezrob. inteligencji — 5 zł., dla „Głodujących dzieci“ — 1 zł. dla b. nauczycielki muzyki — 1 zł., dla Jurczyna — 1 zł., dla sparaliżowanego starszka — 1 zł., dla „Sierot“ — 1 zł. — Razem 10 zł.

KRONIKA WILEŃSKA
ŚRODA
Liczba 12
Wschód słońca 4.27
Zachód słońca 6.12

Prognoza pogody
W dniu 12 kwietnia 1939 r.
Pogoda słoneczna o większym za-
murnieniu w dzielnicach północnych.

Dyżury aptek
Dziś w nocy dyżurują apteki: Sa-
pożnikowa (Zawalna 41), Rodowicza

Hotel „St. Georges”
w Wilnie
Pierwszorządny, ceny tanie.

Hotel Europejski
w Wilnie
pierwszorządny, ceny przystępne.

ZEBRANIA I ODCZYTY
— 363 Środa literacka. Dziś sady
ryk i poeta Konstanty Gładysz

— Rzemiosło chrześcijańskie konfe-
racje. W dn. 13 bm. o godz. 20-ej w
lokalu Związku Rzemieślników

— Zrzeszenie Lekarzy USB. podaje,
że w dniu 12 bm. w lokalu Izby Lekarzy

AKADEMICKA
— Polska Młodzież Akademicka U.
S. B. urządza Czarną Kawę, która się

ROZNE
— Bezpłatny kurs P. C. K. Wydział
Pracy Kobiet Podokręgu Wileńskiego

— Kurs dla lekarzy. Wileński Okr.
Polskiego Czerwonego Krzyża ogłasza

TURYSTYKA
— Polskie Biuro Podróży „Orbis”
przygotowało, że dnia 13. IV. rb. upływa

TEATR I MUZYKA
— TEATR MIEJSKI NA POHULAN-
CE. „W perfumerji” — na przedstawie-
niu wieczornym! Dziś o godz. 20-ej

Redaktorzy działów: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Tadeusz Gieszcwski — recenzje filmowe, Jadwiga Dziewulska — recenzje teatralne warszawskie, prof. Michał Józefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Lubiński — informacje polityczne polskie, Władysław Lepkowski — kronika lokalna wileńska, Józef Mackiewicz — reportaż społeczny, Stanisław Mackiewicz — polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziemi Wschodniej, Marjan Szydłowski — kronika sądowa, Barbara Toporska — niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski — feljton p.t. „W Wirze Stolicy”.

ZARZĄD
WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

podaje do wiadomości, że w dniu 26 kwietnia 1939 r. o godz. 6 po poł. odbędzie się w Wilnie w lokalu Banku (ul. Ad. Mickiewicza Nr. 8)

Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemskiego

- 1) Referaty Komisji Rewizyjnej i Zarządu oraz związane z nimi wnioski.
2) Zatwierdzenie nowej emisji listów zastawnych.
3) Uzupełnienie kapitału zakładowego Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego.
4) Zatwierdzenie rachunku strat i zysków oraz podział zysków za rok 1938.
5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1938 z bilansem i przewidywanym zestawieniem przypuszczalnej wartości aktywów i pasywów z terenu poza granicami Polski.
6) Preliminarz wydatków na rok 1939.
7) Pokwitowanie władz Banku z wykonania przez nie obowiązków (art. 390 § 2 pkt. 3 Kodeksu Handlowego).
8) Wybory.

OBWIESZCZENIE

Na zasadzie art. 77 — 80 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 roku (Dz. Ustaw R.P. Nr. 5/36 poz. 59) oraz art. 20 Rozporządzenia Ministrów Sprawiedliwości, Skarbu i Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 24 kwietnia 1936 roku (Dz. Ust. Nr. 40/36, poz. 300) Nadzorca nad funduszem po zmarłym Witoldzie Wagnerze ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1939 roku w lokalu Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Wilnie, przy ulicy Ostrobramskiej nr. 19 w godzinach od 10-ej do 14-ej odbędzie się sprawdzenie wiarytelności funduszu po zmarłym Witoldzie Wagnerze. Wiarytelności winny być zgłaszane w trzech rubrykach, z których pierwsza podawane będzie kwoty kapitału wiarytelności, druga — kwoty skapitalizowanych na dzień otwarcia postępowania układowego (10 marca 1939 roku) należności ubocznych (odsutki, prowizje, koszty i t.p.), trzecia zaś — łączne sumy kwot, wymienionych w rubrykach pierwszej i drugiej.

SYGNATURA: Km 534/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Szezczyńcu Nowogr., Konstanty Sagatowski, mający kancelarię w Szezczyńcu ul. Piłsudskiego nr. 133 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 kwietnia 1939 r. o godz. 10 w maj. Spuższa, gm. Kamionka odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Eustachego Sapięchy, składających się z drzewa opałowego, urządzeń rektyfikacyjnych, samochodu firmy „Austro-Daimler” urzędy wyjazdowych, powozów, sań, maszyny do pisania i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 21.100. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 9 marca 1939 r. Komornik (—) Sagatowski.

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) sędzia Aleksander Swiatopółka - Mirski, zamieszkały w Mirze, powiatu stołpeckiego, syn ziemianina Dymitra Swiatopółki - Mirskiego, zamieszkałego w Isovoare, Jud. Jasi, Rumunja, i jego zmarłej małżonki Marji z domu Belle-garde; 2) bez zawodu Katarzyna Gabriela Marja Bain - Brinska, zamieszkała w Samostrzeli, — powiatu wyrzyńskiego, córka ziemianina Konstantego Bnińskiego i jego małżonki Henry z domu Ponińska, zamieszkałych w Samostrzeli, powiatu wyrzyńskiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

GRUŻLICA

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób p. u. nych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują pp. lekarze „Balsam Trikolan - Age” który ułatwiając wydzielenie się płuciny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

Leszczkowie
ZAKŁADY ROLN. PRZEZ. ROMANA ZUPKOWSKIEGO
Składy własne w większych miastach DLA ZAMIEJSCOWYCH.
Wysyłka próbek i materiałów wprost z Leszczkowa, p. Leszczków, woj. łódzkie

Skład w Wilnie
ZAMKOWA 20. Tel. 28-08

BIŻUTERJĘ, ZEGARKI
wyroby ze złota i srebra
poleca

TEODOR FILIPSKI
Wilno, ZAMKOWA 6. TEL. 10-26.

W. KOWALSKI
WILNO, MICKIEWICZA 5.
Poleca galanterię męską i damską.
Artykuły podróżne: walizki, pledy i t. p. Płaszczki gabardynowe. — Wielki wybór rękawiczek. Ceny najniższe

UWADZE
Inżynierów, Mierniczych, Techników
Na roboty wiezione
Papiery i kalki techniczne
Papiery światłoczułe
Komplet druków mierniczych
Władysław BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5 tel. 372

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ majątek w promieniu 100 km. od Wilna z dobrą komunikacją 100 — 250 ha. Oferty do Administracji „Słowa” dla I. K. 1580—1021

KUPIĘ majątek tuż koło Wilna lub w Suwalszczyźnie — 150 tys. — Śląski Piłznica.

DZIAŁKA ZIEMI 1.140 m. kw. przy ul. Tatrzańskiej na Antokolu do sprzedania. Wiadomość: ul. Senatorska 9 — u właśc. demu.

PLACE OD SPRZEDANIA w dzielnicach uregulowanej i skanalizowanej. Kalwaryjska, blisko mostu. 1500 mtr. lub 3000 mtr. Prawo zabudowania uzyskane. Wiadomość: Wilno, tel. 27—02, w godz. od 15 do 16 lub w Admin. „Słowa” sub „place — gotówko”.

ZARYBEK karpia do sprzedania — Iwanów, pocz. Soły, maj. Soły Małe, 1543—983

NARYBEK karpia szlachetnego, — Iustrzeń, do wyprzedania. Ag. poczt. i folw. Kolesniki, gm. Ejszyski. pow. Lida. 1575—1015

Nauka

„BUCHALTERYJNE WSPÓLCZESNE WYKŁADY”, Warszawa, Nowogródka 48, gwarantują wieloletnią samodzielną pracę! Zamiejscowym korespondencyjnie.

Lokale

3 POKOJOWE miesz. z przedpokojem i kuchnią, na 2 piętrze, z elektr. własn. strych, wodociąg w podwórzu, zaraz do wynajęcia, ul. Połocka 13.

DO WYNAJĘCIA mieszkania 5 i 3 pokojowe z wygodami — ul. Białostocka 6 m. 7, od godz. 8—10½ i od 3—5.

Dr. Murek
Zachwył. Rewelacyjny film polski wg powieści T. Dołęgi-Mostowicza. Brodnawicz, Wora Hey, Stępowski i in.

CASINO
Csta'ni dz' en' Pełna niezwykła o czaru opowieści romantyczna. Film o orzepeknych kolo ach MIKADO
Jutro premiera.
DEANNA DURBIN w filmie reżyserji „Panna na wydaniu”

REPREZENTACYJNE CASINO
KINO
JUTRO PREMIER
Największy sukces DEANNY DURBIN
w filmie reżyserji KOSTERLITZA
PANNY NA WYDANIU
Film grany obiernie z wielkim powodzeniem w kinie „Palladium” w Warszawie.

HELIOS
Atrakcja ekranów światowych.
Elżbieta BERGNER „Skradzione życie”
w filmie wielkich wrażeń „Skradzione życie”
Kad program: „Ni dokończona symfonia” i aktualności.

MARS
Dziś. Ceny niższe.
GUNGA DIN
Chrześcijańskie Kino „ŚWIATOWID”, Mickiewicza 2.

Gigantyczne arcydzieło produk. polskiej wg słynnej powieści K. NORDENA
„MOI RODZICE ROZWODZĄ SIĘ”
W rol. t.: Garczyśa, A. d. zewalska, Stępowski, Brodnawicz i inni.
Początek seansów o g. 4-ej, w święta o g. 1-ej.

POKOJ UMEBLOWANY, wszelkie wygody i utrzymanie tanio do wynajęcia. Ul. Zawalna Nr. 7 m. 2 (róg M. Pohulanki). 1576—1017

OSOBA w średnim wieku z Warszawy, poszukuje pracy do wieczornego, z dobrą kuchnią. Możliwość zarobku jednej lub dwóch osób. Skopyska 6 m. 2-a. 1010—1575

Poszukują pracy

PRZYJMĘ posadę rządcy, ekonomii i pisarza na dogodnych warunkach w średnim lub małym majątku od zaraz Obserwator — naśladowiec wszechstronny (za wyjątkiem pszczelarstwa). Referencje dobre. Łaskawe zapotrzebowanie kierować: Administracja „Słowa” dla N. K.

Praca zaofiarowana

Biuro Pośrednictwa Pracy przy Wileńskim - Nowogródzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkursy na stanowiska: Lekarza sanitarnego w Wilnie, lekarza rejonowego w Grauzyskach, lekarza internisty i lekarza asyst. w lecz. Litewskiej sekundarjusza w Szpitalu Samorządowym i kierownika Ośrodka Zdrowia w Wołozynie, kierowników Ośrodków Zdrowia w Skrzybowcach, Kamionce i Wasiliszkach, lekarzy rejonowych sanitarnych w Ostrowcu k/Wilna i Małych Solecznikach. Blizsze inform. i składanie podań w Kancelarii Izby (Dąbrowskiego 10 — 2) w terminie do dnia 25 bm.

BYŁY ZIEMIANNIN z Rosji, w starszym wieku, samotny — poszukuje samodzielnej posady, w majątku w charakterze rządcy lub administratora. Długoletnia praktyka, wykształcenie średnie agronomiczne. Warunki skromne. Oferty proszę kierować: Wileńskie go 3—4, dla Ziemiannina.

PRZEDSTAWICIEL na województwo wileńskie dla działu zabawek i przyborów kuchennych oraz gospodarskich drewnianych poszukujący od zaraz. — Zgłoszenia: Nakładnia Przemysłów Chłupniczych, Lwów, Chorzowskiego 18. 1545—983

KRESLARZ, przyjmuję wszelkie prace w swym zakresie: plany, projekty etc. Ceny niskie. Oferty do Administracji „Słowa” dla „Kreslarza W.”.

OGRODNIK samotny potrzebny do majątku koło Wilna z dobrymi warunkami. Zwracać się Wilno — Dobroczyński 2-a m. 4, od 12 do 6 wiecz. 1579—1020

POSADĘ przyjmę od zaraz pisarza w majątku lub zarząd domu w mieście lub na prowincji oraz jakąkolwiek inną pracę umysłową. Jestem emerytem państwowym, mam lat 42, deklardnie znam pracę biurową jako b. urzędnik. Na żądanie mogę złożyć referencje. — Zgłoszenia proszę kierować do Administracji „Słowa” dla emeryta lub w/g adresu: Wilno (Antokol), ul. Tatrzańska 15—5 — dla emeryta E. W.

Różne

LETNISKA dla urzędnika pensjonata wydzierżawę przedsiębiorcom. Święciańska, 25 (rejon Rossy) od 3—5. 1577—1019

BIEGŁA maszynistka poszukuje pracy biurowej, oraz może przyjąć pracę w zakresie przepisania do domu. Zgłoszenia do Admin. „Słowa” dla M. P. 1582—1023

Zguby

ZGUBIONY zegarek f-my Cyma — męski w obrębie M. Pohulanki i Zawalnej w dn. 10 bm. uprasza się zwrócić do Administracji „Słowa”. 1582—1023

ZGINAŁ młody wyżeł, rasy spaniel z długim ogonem, brązowy w białe łaty. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Mostowa 7 m. 2. tel. 15-03

Konto P. K. O. Nr. 700.724
CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1 szpalt. w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz ogłoszenia 75 gr. Kronika reklam, milim 1 zł. Drobnie 15 gr. za wyraz w numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelaryczne o 50 % drożej. Układ ogłoz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji obowiązuje.